

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 10, a za odosłanie do domów pocztą rs. 1 kop. 50.

# KURJER WARSZAWSKI

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem miesiące się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 40, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 50).

ROK SZESZCZDZIESIĄTY.

Dziś: s. Anatołji Męczenniczki.  
Jutro: ss. 7 braci synów Feliety i Amalji.  
Niedziela: ss. Sabina, Pelagji i Jana z Dukli.  
Poniedziałek: s. Jana Gwałberta.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 51  
Zachód „ 8 „ 13

Długość dnia godzin 16 minut 27  
Ubyło „ „ 16

Wtorek: s. Małgorzaty P. M.  
Środa: s. Bonawentury Biskupa.  
Czwartek: Rozosk. Apostołów i s. Henryka.  
Piątek: N. Panny Marij Szkaplerznej.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

W dniu dzisiejszym na zakończenie czterdziestogodzinnego nabożeństwa zebrały się flumy pobożnych do kościoła Najświętszej Marij Panny na Nowem-Mieście, gdzie słowo Boże w czasie Sumy głosił JX. Zygmunt Chelmiński, rektor kościoła świętego Ducha.

W czasie Nieszporów kazać ma JX. Karol Szmidel, wikariusz miejscowy.

W dniu zaś jutrzejszym rozpocznie się Nowenna do św. Wincentego à Paulo, założyciela zgromadzeń księży misjonarzy, sióstr miłosierdzia, domów dla opieki sierot i wiele innych Towarzystw dobroczynnych.

Nowenna wspomniana odbywa się codziennie przez dni dziewięć solenna Wotywa, o godzinie 7-iej zrana, pod ołtarzem św. Wincentego w kościele św. Krzyża, że zaś obecnie świątynia ta wewnątrz jest odnawiana, a nabożeństwo przeniesiono do kościoła Opieki św. Józefa na Krakowskim-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej; tamże więc też i Nowenna w nowie będąca odbywać się będzie codziennie aż do samej uroczystości św. Wincentego włącznie, która wypadła dnia 19-go b. m.;—nadm. dzień uroczystości św. Wincentego obchodzonym będzie odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami tak zrana jak i po południu.

Odpust ten poprzedzą w wigilję uroczystości solennej już Nieszpony.

W przyszłą niedzielę obchodzoną będzie odpustem zupełnym w kościele św. Kazimierza, na Nowem-Mieście, doroczna pamiątka przeniesienia relikwii św. Benedykta.

Porządek odpustowego tego nabożeństwa następujący:

Suma, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem rozpocznie się o godzinie 10-tej zrana.

Nieszpony, w czasie których również głoszonym będzie słowo Boże, odbędą się o godzinie 4-tej po południu.

Magistrat miasta Warszawy zawiadamia, że zastawione w tutejszym lombardzie fanty, jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym terminie nie wykupili, lub prolongować zaniedbali, sprzedane będą przez publiczną licytację w lokalu kasy lombardu, w gmachu ratusza.

Licytacja rozpocznie się d. 13 (15) września r. b., o godzinie 9-tej zrana, trwać będzie do godziny 1-iej po południu.

tegoż dnia, oraz dni następnych, w tychże samych godzinach, do czasu zupełnego rozprzedania fantów.

Licytacja nie będzie się odbywać w dni świąteczne i uroczystości dworskie.

Zakupione fanty, zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami bankowymi płacić należy.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wymienionych fantów srebrnych lub złotych najdalej do dnia 19 31 lipca roku bieżącego, wszelkich zaś innych do dnia 18 (30) sierpnia roku bieżącego oznaczonym został; przed upływem więc powyższego terminu, do kasy lombardu po wykupienie lub prolongowanie fantów zgłosić się należy.

Po upływie dnia 19 (31) lipca roku bieżącego fanty złote i srebrne, niestrzymające prób przepisanych, niezawodnie przesłane zostaną tutejszej probierni do stopienia i zamiany na gotowiznę po cenach właściwych, stosownie do art. 3 Najwyższego ukazu z dnia 10 (22) kwietnia 1851 r. o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art. 29 zaprowadzającego w tym celu probiernię, po upływie zaś dnia 18 (30) sierpnia r. b. wszystkie inne wyroby na licytację sprzedane zostaną.

P. o. prezydenta, generał-lejtnant *Starykiewicz*,  
Naczelnik kancelarji *K. Wienom*.

— *Roda miejska warszawska dobroczynności publicznej*. Na podstawie art. 2 Najwyższej w dniu 1 czerwca 1871 roku zatwierdzonej uchwały Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 26 maja (7 czerwca) roku bieżącego postanowiła:

Zawarty w testamencie s. p. Dymitra Bulhakowa, dymisjonowanego majora, z dnia 16 (28) września 1878 roku zapis dla instytutu oftalmicznego w Warszawie w sumie rs. 1000, na utrzymanie dwóch dymisjonowanych żołnierzy—przyjąć na warunkach w wspomnianym testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Fuchalski*,  
Sekretarz rady *J. Magowski*.

## Malarze polscy w salonie paryskim.

O dziale artystów naszych w tegorocznym salonie paryskim donosiliśmy już w *Kurjerze*; obecnie kilka jeszcze szczegółów i uwag zawdzięczamy jednemu ze sprawozdawców zagranicznych.

Malarze i rzeźbiarze nasi w tym roku mniej zasobnie i mniej licznie zgromadzili się w Paryżu; tem łatwiej przeto utonęli w obrzynie cyfrze wystawionych dzieł sztuki, która dosięgła 7,289 numerów, podczas gdy jeszcze w r. 1878 katalog zawierał dopiero 4,955 okazów.

W tym roku liczba obrazów naszego pędzla nie doszła nawet do 40, a w gronie polskich wystawców zabra-

ło imion najeelniejszych, jak Brandta, Siemiradzkiego, Chlebowskiego, tudzież popularnych w artystycznym świecie paryskim a mniej u nas znanych: Henryka Piatkowskiego, Górskiego, Kozłowskiego, Mióduszwskiego, Flużańskiej, Amplewskiej, Mikulskiej i Brzeskiej.

Rzeźbiarstwo nasze z trzema tylko stanęło do turnieju dziełami, ale wszystkie trzy przeliczne: Cyprian Godebski otrzymał nawet za swą brązową kopję grupy dwóch nagich chłopców, *mention honorable*.

Nie mniejszej wartości jest tegoż artysty marmurowy biust hr. Ziehy, tudzież gipsowe popiersie pani K. B., robota Marcellego Gujskiego z Krakowa.

W dziale malarskim pierwsze miejsce przypada naturalnie matejkowskiej „Bitwie pod Grunwaldem”, która znieścierała i zmysłowemu gustowi francuzów wydała się w pierwszej chwili barbarzyństwem, co prawda, genialnem.

Z takim olbrzymim zapasem siły, jaka tkwi na obrazie w charakterystyce i dramatyczności, nie umieli sobie poradzić — gniołła ich i gniewała, może i dlatego, że obraz przedstawia klęskę protoplastów tych samych bataljonów, które poważyły się zadać klęskę — francuzom...

Zresztą opinja publiczna w Paryżu, a zwłaszcza krytyka poważna i przedmiotowa, zapatruje się już obecnie inaczej na areydzieło Matejki; wszyscy to czują, że pierwsze sądy były dorywcze i namienne, jak zwykle pierwsze wrażenia.

Najwięcej w tym roku znajdujemy portretów polskich malarzy.

Poraz pierwszy zaprezentował się na artystycznym gruncie paryskim p. Leopold Herowitz z Warszawy dwoma pięknymi portretami kobietami, jak niemiecki uczeniec Wojciecha Gersona, panna Wisłocka, która dała charakterystyczny portret turka Ali Naghi, i panna Eufrozyna Rakowska, także z Warszawy, która oprócz portretu dr O. wystawiła gustownie namalowaną martwą naturę.

Ze znanych tu już dawniej artystów wymieniamy uderzająco silną plastycznego efektu portret pana B. pędzący p. Szynclera; portret w całej figurze pani J. w bogatej, atlasowej sukni, pędzą W. Bakalowieza, który po mistrzowsku traktuje atlasy i aksamity, portret pani Derville Krobaiskiego, studjum portretowe: „Blanka” panny Haskówny, znakomity portret własny p. Wiktora Kazimierza Ziehra, wysoko tu

## JAKÓB ABRAHAM GARFIELD.

SYLWETKA

przez

SYGURDA WIŚNIEWSKIEGO.

Garfield? Kandydat do panowania nad 46-miljonowym narodem, mianowany przez stronnictwo, które się rzecko- z inteligencji i bogactwa najpotężniejszej rzeczy- pospolitej na świecie składa? Kto on taki? Co zrobił? Z czego wyrósł?

Takie pytania zadaje sobie niezawodnie niejedyn czytelnik europejskich gazet, od kiedy mało znany poseł stanu Ohio do kongresu amerykańskiego stanął na czele stronnictwa republikańskiego i o prezydenturę Stanów Zjednoczonych się ubiega. Ten wypadek nadał mu stanowisko rozeikawiające i poważne. Historja jego życia należy odąd do dziejów powszechnych i świat interesuje. Telegraf podał ją zapewne europejczykom, ale czy ją podał w takim stanie, na jaki jej ekscentryczny, czysto amerykański charakter zasługuje? Wątpię i dla tego pozwalam sobie przedstawić polskim domatorom i typ i dzieje, które tylko w Ameryce się trafiają, wyrastając z jej dziewiczych pręry; tak naturalnie, jak bławatki po naszych łanach sobie bujają. Coraz większe znaczenie Stanów Zjednoczonych w rodzinie narodów ucywilizowanych i coraz żywsze zajęcie się europejczyków ich życiem,

co się w nieznanie wam i olbrzymie kształty rozwija, usprawiedliwia moją do gawędy intencję.

Pamiętajmy, że ta najbogatsza i najpotężniejsza społeczność nowego świata za naszej pamięci cały szereg Piastów wydała, powierzając naczelną władzę raz drwałowi—Lincolnowi, który się umieśmiercił i enotą i genjuszem, drugi raz krawcowi—Johnsonowi, co się czytać i pisać od własnej żony nauczył, ale nie był przeto bez zasług i talentu, później garbarzowi—Grantowi, który się jednym z najlepszych generałów swego wieku okazał i w podróży naokoło świata na kształt panującego monarchy był fraktowanym, a teraz chee ja oddać chłopskiemu dziecku, którego mozolne życie i zadziwiająca karjera pełne są rysów charakterystycznie amerykańskich. W czterech wymienionych mężach widzimy zwycięzców wszelkiego rodzaju trudności, jakie mogą dzieciom ubóstwa drogę do wielkości zagradzać. Ich biografie mają i swą romantyczną stronę i smak plutarchowych opowiadań i sens moralny, wskazujący możebny tryumf jednostek nad okolicznościami. Są oni doskonałymi typami charakterów, rozwijających się w Stanach Zjednoczonych liczniej, niż w każdym innym, tradycjami silniej krepowanym kraju. Ich szczęście wolno by nazwać holdem, złożonym przez wielki naród idei pracy, samopomocy, samouctwa, ambicji co się z przeszkodami nie liczy i śmiało w bój życia kroczy, bez innej broni, prócz ramion zdrowych i otwartej głowy. Życie p. Garfielda, jednego z tych szczęśliwych ludzi, będąc pełniejszem niespodzianek od biografij jego poprzedników, zasługuje na szczególną uwagę.

Same jego gniazdo rodzinne należy do osobliwości Ameryki. Jest to jej Arkadja. Leży ona nad jeziorem Erie, w północnej części stanu Ohio. Mieszkają

w niej tylko jedynie chłopci czyli fermerzy, a nieliczne miasteczka po niej rozrzucone nie znają innego handlu i przemysłu, oprócz zaspokajania skromnych potrzeb rolników. Tylko stolica okolicy, miasto Cleveland, tworzy wyjątek z tej reguły, fabryki, oraz port ważny nad jeziorem Erie posiadając. Słynne ono jako najschludniejsze i najładniejsze miasto drugorzędne w Stanach Zjednoczonych; a kraj naokoło niego ma być idealnym obrazem sielskiego szczęścia, dobrobytu i oświaty. Przejechawszy tamtędy w podróży z Chicago do New-Yorku, pamiętam go jako krajnie mleka, miodu i wina, bardzo malowniczą, ku przeczestemu jezioru pochyłoną i umajoną winnicami. Słyszałem o nim, iż mniej tam żyje niuików, próżniaków, niedarzy i ludzi niepraktycznych, niż w jakiejkolwiek przestrzeni równej części rzeczypospolitej; a ten stan błogi ma być owocem wybornych szkół ludowych, tudzież charakteru mieszkańców, wiodących swój początek od kolonistów, z nowo angielskiego, górzystego Connecticut, w przeszlem stuleciu przybyłych, trzeba was bowiem uprzedzić, że opisana stolica „zachodnią rezerwą” się nazywa i niegdyś do dalekiego Connecticut należała, tworząc obiecaną puszcze, do której licznem potomstwem błogosławieni yankeesy młodszych synów na pionierów posyłałi. Później sprzedał Connecticut tę ziemię bliższemu do niej Ohio, ale jej ludność została czysto anglo-saska, wolną od niemieckich, oraz irlandzkich żywiołów i złożoną z chłopów-arystokratów.

Z takiego gniazda pochodzi amerykańnik, którego imię cały świat ma teraz w ustach. Urodzony w roku 1831 był najmłodszym z czworga dzieci, z których on sam jeden się odznaczył, brat jego bowiem jest sobie takim chłopem, jakim był jego ojciec, a jego



cenionego malarza-rodaka, którego utalentowany syn, Edward Ziehr wystawił obraz: „Karol VI i Odeffa“.

Prześlizny jest anielski wyraz młodej opiekunki, umierającego króla, co według francuskiej legendy, zdjąwszy koldrę z łóżka, ogrzała ją przed ogniem i okryła nią króla, który złożył głowę na jej piersiach; młoda dziewczyna pozostała nieruchoma, wstrzymując oddech...

Piękny ten obraz zakupiony został przez rząd francuski i umieszczony zostanie w galerjach pałacu luksemburskiego.

P. Cetner, którego „Lezbia“ w przeszłym roku tak zasłużone zjednała mu pochwały, wystawił obecnie wielki historyczny obraz, przedstawiający dozę Weneccji, Sebastjana Venier po zwycięskiej bitwie pod Lepanto.

Po ozdobnych w rzeźby i posagi olbrzymich wscho-  
dach, prowadzących do wspaniałego marmurowego pałacu, postępuje zwycięzki doża z licznym orszakiem rycerzy, dygnitarzy, duchowieństwa, służby, paziów, a u drzwi pałacu czeka wielki dostojnik kościółca, co ma mu złożyć koronę; niezliczone mnóstwo świetnie ubranych dam i panów, magnatów Weneccji i tłumy ludu—dały artystyce szerokie pole do pięknego ugrupowania, a świetne kostjmy pozwoliły wy-czerpnąć całą gamę kolorów, których harmonijne zlanie świadczy o delikatnym poczuciu sztuki u pana Cetnera.

Obraz Krobańskiego: „Nauka“, na temat Lukrecjusza, przedstawia symboliczną kobietę w sukni gustownie ndrapowanej, z oliwną gałązką w ręce, która wskazuje na kulę ziemską, zawieszoną w powietrzu.

Szyndler z Warszawy dał efektowny obraz: „Dramat w seraju“.

Obnażona niewolnica o idealnej piękności kształtów, zapewne podejrzana o jakiś grzech miłości, stoi przed zrymającym się zaciekle starym władcą haremu; odróżający eunuch z nawpół wydobytym mieczem oczekuje tylko skinienia, ażeby głowę pięknej niewolnicy rzucić pod nogi gniewnemu panu.

Na ziemi rozrzucone, zdarte widocznie z rąk i szyi niewolnicy, złote, drogiemi kamieniami wysadzone ozdoby...

Obraz ten zasługiwał na medal i byłby go otrzymał niezawodnie, gdyby malarz był... francuzem.

W dziale krajobrazów ładny jest „Początek zimy“ Brochockiego, dwa widoki z Lalande Gaśowskiego, „Łasek we Fontainebleau“ Ciesielskiego, „Poranek“ i „Mewy nad jeziorem Leman“ Słomczyńskiego.

J. Chelmoński wystawił „Przejazdźkę sankami“, mającą wszystkie zalety i przesady jego oryginalnej manieri; Kowalski dwie wiernie wystudjowane i troskliwie wykonane sceny z życia czerkiesów na Kaukazie, a wyrabiający się p. Rozen „Polowanie“.

Nie należy zapomnieć wreszcie o wybornych malowidłach na porcelanie: panny Ossowskiej, panny Bourd (z Warszawy) i panny Stryjeńskiej.

## Drożyna mięsa.

### I.

Że na podniesienie się ceny mięsa wpłynęły przyczyny ogólne o których w swoim miejscu pomówi-

dwie siostry są żenami fermerów. Bieda, panująca chronicznie w pionierskiej chacie Garfieldów, zmieniła się w nędzę, gdy ojciec rodziny w dwa lata po urodzeniu swego młodszego syna zmarł, nie zostawivszy nic po sobie, oprócz jałowego gruntu, wdowy i sierot. Wdowa była jednak kobietą z głową i charakterem energicznym. Jej jedyną rozrywką po ciężkiej pracy w polu bywały takie książki, jakże do chat kmiczych się dostawały. Jej dziwaczna biblioteczka tworzyła przez lat kilkanaście jedyną szkołę jej synów. Jest to prawda licznymi przykładami stwierdzona, że znakomici ludzie swój hart, swą pilność i ambicję najeźściej od matek dziedziczą, a Jakób Garfield tworzy nowy dowód tej prawdy. Intelligentna i ambitna nad swój stan matka pchnęła go na mozolną drogę do wielkości i przez całe swe, długie życie na niej go utrzymywała i teraz jeszcze—bo staruszka żyje wciąż przy synu — mają rady tej chłopki sędziwej większy wpływ na znakomitego potomka wywierać, niż zachęty i ostrzeżenia mężów stanu.

Dola uboższego, fermerskiego chłopca w Ameryce nie jest nigdy zazdrości godna, bo nigdzie tak pilnie nie pracują i młodzieży do pracy tak zawzięcie nie pędzą, jak między chełwymi zarobku fermerami. Pachole wdowy musiało ciężiej od innych dzieci znoić się, pocąc się w polu całe lato od świtu do nocy, a całą zimę pomagając cięsiłom. W zwyczajach podobny do innych chłopskich dzieci, celował ponad innych łobuzów dwoma przymiotami — pilnością w pracy i żądzą otrzymania wyższego ukształcenia, niedostępnego jak się zdawało dla chłopca jego stanu. Tę żądzą musiał książeczkami popularnymi za-dawać. Były to po większej części sensacyjne po-

my obszerniej, o tem wiedzą nietylko ci, którzy, wstępując w obronie spekulantów, wszędzie i we wszystkim upatrują tak zwane żydożerstwo i t. p.

Niezależnie wszakże od owych przyczyn ogólnych, wywołanych już to np. zmniejszeniem się produkcji bydła przy wzrastającej konsumcji, już też brakiem paszy, wreszcie rozszerzaniem się zarazy księgosuszowej i t. p., niezależnie mówimy od tych przyczyn, oddziałujących tu w niemałym stopniu nadużycia i najrozmaitsze machinacje spekulantów, które dzisiaj dlatego właśnie, że cena bydła wzrosła, stają się bardziej niż kiedykolwiek dotkliwymi, a usunięcie ich, choćby (!) ze względu na położenie uboższych klas pracujących, wymaga zdwojonej energii, dobrej woli i... pośpiechu w działaniu.

Nie, ma zapewne społeczeństwa, któremu, by więcej szło o los spekulantów, aniżeli o kwestję bytu tysięcy tych, co pracą swoją przy warsztacie lub kowadlcie podtrzymują produkcyjną siłę narodu i powiększają jego mienie.

Nie jest to frazes lecz prawda, na którą dziś we wszystkich krajach zwracana jest szczególna uwaga.

Nie więc dziwnego, że i wobec drożyny jednego z najważniejszych artykułów żywności, nietylko u nas w Warszawie lecz i w różnych miejscowościach Cesarstwa, pomyślano o środkach zaradczych, o których, ze względu na ważność samej kwestji, warto przecież coś wiedzieć.

Tak więc w Petersburgu np. rada miejska rozpatrzywszy się bliżej w sprawie drożyny mięsa (jak o tem donoszą pisma rosyjskie) świeżo właśnie postanowiła przedsięwziąć następujące środki.

1) Zaprowadzić na targach wolność zakupna bydła „przez każdego“.

2) Polecieć władzy nadzorczej nad rzeźniami uorganizowanie, w niewielkiej liczbie, tak zwanych arteli rzeźników oraz środków transportowych dla mięsa.

3) Zakupić na próbe i zabić kilka wołów w celu oznaczenia ceny funta mięsa każdego gatunku.

4) Dać szereg ogłoszeń prywatnych o cenach bydła i mięsa w Petersburgu.

Postanowienie trzecie z kolei podkreśliłszy, bo nam się wydaje i ważnem i praktycznem.

Kto wie w jakim reku zostaje u nas handel wola-mi, ten zgodzić się musi, że jeżeli gdzie to właśnie w Warszawie próba, jaką zarządzono w Petersburgu, byłaby pożądana.

Tym sposobem możnaby poniekąd dojść choć odrobiny prawdy, a publiczność dowiedziałaby się z pewnego źródła, jaki też i u nas jest stosunek ceny bydła do ceny mięsa.

Niemniej godnemi są uwagi środki, jakie teraz również podjętemi zostały w mieście gubernjalnem Mohilewie.

W ostatnich czasach, cena mięsa doszła tutaj do wysokości nigdy przedtem nie praktykowanej, to jest 17 do 18 kopiejek za funt; a okoliczność ta skłoniła władze miejscowe do bliższego zbadania takiego stanu rzeczy.

W tym więc celu postanowiono zebrać szczegó-  
we dane o cenach bydła praktykowanych przy zaku-  
pnie tegoż na rzeź, dalej o wszelkich kosztach pono-  
szonych przez handlujących mięsem po dopełnieniu

wieści o czerwonoskórych, o morzu i o korsarzach. Z ostatnich nabrało chłopie ochoty do morskiego życia i rwalo się wciąż do wielkiego jeziora, po którym okręty pływały i zkąd miała prowadzić wodna droga do otwartego oceanu bez granic, jak mu sąsiedzi opowiadali...

Że Jakóbek nie był zwyczajnem dzieckiem dowodzi ta okoliczność, iż czytał płynnie w czwartym roku życia, od matki się tej sztuki naucewszy, a każdą książkę przeczytaną prawie dosłownie pamiętał. Bóg też wie chyba jakim sposobem z najcenniejszymi plodami angielskiej literatury wcześniej się zapoznał. Czytając i o morzu marząc, raz miotany chęcią zostania żeglarzem, drugi raz ochotą uczęszczenia do szkół, bywał on celem pośmiewiska dla chłopskich dorostków. Obdarzony niepospolitą siłą fizyczną i nie mając w sobie ani jednej leniwej żyłki, aspirant do nauki nie zaniedbywał także praktycznych obowiązków swego skromnego stanu, a licząc lat szesnastcie, mógł już spełniać wszystkie roboty, dorosłym parobkiem powierzone. Nawet kosił jak stary chłop i umiał strzydz barany! W zimie rwał sagi, za pieniądze, a to zajęcie zaprowadziło go do miasteczka Newburgh, gdzie i jezioro swych snów zobaczył i okręty, pływające po wodzie kędy sobie chciały, z wiatrem i pod wiatr, siłą czarodziejską. Na chwilę przemógł ten widok pamięć o matce i skłonność do książkowej nauki. Dorosłek pobiegł do pierwszego, u dygi spoczywającego okrętu, żeby się w służbę morską zaciągnąć, ale szyper nie potrzebował w tej chwili niedoświadczonego majtki. Ta okoliczność wstrzymała przyszłego prezydenta od przyjęcia służby, któraby się była w żołądku rekina skończyła...  
(d. c. n.)

rzezi i nakoniec o cenach otrzymywanych ze sprzedaży wszystkich części bydła rzeziowego.

Jakoż po zebraniu tych danych okazało się co następuje:

1. Ceny bydła praktykowane przy zakupie tegoż:

	Według ob- jaśnień han- dlujących bydłem	Według wia- domości ze- branych u- rzędownie
Wół czerkaski . . . . .	rs. 98 k. —	rs. — k. (?)
Wół miejscowy . . . . .	rs. 50 k. —	rs. 45 k. —
Krowa . . . . .	rs. 35 k. —	rs. 35 k. —

2. Koszta po dopełnieniu rzezi bydła, a mianowicie: po-  
datek skarbowy od rzezi, wy-  
nagrodzenie rzeźników za  
pracę w bydłobójni, uprzą-  
tanie nieczystości i dostawa  
mięsa do jatek, są zgodne  
z wykazywanemi przez han-  
dlujących bydłem; cyfry zaś,  
jako obojętne, ze względu na  
stosunki tutejsze, pomijamy.

3. Oprócz mięsa, rzeźnicy  
otrzymują jeszcze ze sprzeda-  
ży skóry, sadła, głowy, nóg i  
ślaków:

Z wołu czerkaskiego . .	rs. 21 k. 30	rs. 24 k. 80
Z wołu miejscowego . .	rs. 13 k. 65	rs. 16 k. 80
Z krowy . . . . .	rs. 11 k. 15	rs. 12 k. 35

4. Mięsa otrzymuje się:

Z wołu czerkaskiego . .	pod. 14 f. —	p. 15 f. 21
Z wołu miejscowego . .	pod. 9 f. —	p. 10 f. —
Z krowy . . . . .	pod. 6 f. —	p. 7 f. 10

Według przeto rachunku do-  
konanego na zasadzie tych  
danych szczegółowych, cena  
funta mięsa po doliczeniu od-  
powiednich zysków kupieckich  
powinna wynosić:

Z wołu czerkaskiego . . . .	kop. 14	kop. 12
Z wołu miejscowego . . . .	kop. 10 1/2	kop. 8 1/2
Z krowy . . . . .	kop. 10 1/2	kop. 8 1/2

Na skutek takiego obliczenia, dokonanego natu-  
ralnie, jak widzimy, z konieczną w takich razach ści-  
słością, nastąpiła pomiędzy miejscową władzą mohi-  
lewską a miejscowymi handlarzami bydła i sprzedaw-  
cami mięsa umowa, na mocy której, poczynając od  
dnia 27 czerwca r. b., na jeden miesiąc, cena funta  
mięsa ustanowioną została w następującym sto-  
sunku:

Z wołu czerkaskiego nie drożej nad kop. 12.
Z wołu miejscowego kop. 8 1/2.
Z krowy kop. 8 1/2.
Polędwica z wołu czerkaskiego kop. 16.
Polędwica z wołu miejscowego kop. 10.
Mięso koszerne z wołu czerkaskiego kop. 15.
Mięso koszerne z wołu miejscowego kop. 12 *).

W krytyczne ocenianie środków w ten sposób  
przedsiębranych wdawać się nie będziemy; zdaje  
nam się jednakże, że takie dochodzenie do źródła  
prawdy nie jest złem w zasadzie.

Owszem, powiedzielibyśmy nawet, że ze wzglę-  
du na położenie klas pracujących, które przy ciężkiej  
pracy fizycznej odpowiednio żywić się muszą, usta-  
nawianie czasowej taksy na pierwszorzędne artykuły  
spożywcze sposobem próby (jak to np. było u nas już  
z węglem), uważać niekiedy trzeba za konieczność  
silniejszą nad teorię wszelkie.

Możemy się szczerze cieszyć z projektów urzęd-  
nia targowisk, zawiązania towarzystwa dla zakupu  
bydła i t. p.; ale zanim projekta te wejdą w życie,  
czyby nie było dobrem i dla wyjaśnienia samej kwe-  
stji areypożytecznem, zrobienie podobnegoż jak w in-  
nych miastach obrachunku z panami trudniącymi się  
handlem bydła i sprzedażą mięsa?

Już w innym miejscu miałem sposobność powie-  
dzieć, że nie należy weale do zwolenników taks i o-  
graniczeń w stosunkach handlowych; nie przeszkodzi  
mi to jednakże obstawać przy swoim, że gdzie istnie-  
je nadużycie, ze szkodą zwłaszcza uboższych klas  
ludności, tam istnieć powinien i przepis, któryby na-  
dużycie to ograniczał.

Myślę to, jak i wogóle myśl sprawdzenia cen, według  
np. wzoru powyżej przytoczonego, na drodze urzęd-  
dowej, ośmielam się zakomunikować tym, od których  
jej uwzględnienie i wykonanie bezpośrednio zależy.

O innych środkach, przy zastosowaniu których mo-  
glibyśmy mieć mięso, jeżeli nie zbyt tanie, to przy-  
najmniej o wiele lepsze, a więc zawsze tańsze niżeli  
jest obecnie, pomówimy w dalszym ciągu artykułów  
naszych.  
Jan Jeleński.

\*) Szczegóły te czerpiemy z nr. 139 Praw. Wiest.



# Z sądu okręgowego.

## II.

Posiedzenie onegdajsze w sprawie Szymczakowej, Stępnia i Szyfersowej zakończone zostało słuchaniem orzeczeń lekarzy ekspertów: prof. Kotelewskiego, Matlakowskiego i Zawadzkiego.

Różniąc się w niektórych szczegółach pomniejszych, wszyscy trzej eksperci zgadzają się na to, iż śmierć dzieci na ulicy znalezionych nastąpiła skutkiem uduszenia, przyczem prof. Kotelewski utrzymuje, że uduszenie to nie było gwałtowne, lecz zostało spowodowane chorobą.

Inni zaś dwaj eksperci oświadczają, iż niepodobna im orzekać, jakiego rodzaju było uduszenie, czy wewnętrzne, czy też zewnętrzne.

Co się tyczy dwojga niemowląt, które umarły w szpitalu Dzieciątka Jezus, to śmierć ich była wynikiem choroby, jaką już miały w sobie rozwiniętą, gdy je przyniesiono do szpitala od Szymczakowej.

Po przesłuchaniu ekspertów, sąd z powodu spóźnionej pory, odłożył posiedzenie nad ranem do godziny jedenastej przed południem dnia tegoż.

Na posiedzeniu wczorajszym przystąpiono do badania pozostałych świadków w liczbie jeszcze kilkunastu.

Świadek Prowisko opowiedział to samo, o czym dowiedzieliśmy się już poprzednio z zeznania Niedźworskiej, która u niego służyła.

Świadek Kędziński zeznał, że był u Szymczakowej, ażeby się przekonać, czy rzeczywiście umarło dziecko jego mamy, jak zawiadomił go Stępnia.

W mieszkaniu Szymczakowej było tak chłodno, że bielizna tam rozwieszona całkiem zeszywniała.

Ponieważ słyszał, jak urzędnik kancelarii parafjalnej lajał Stępnia za to, że u niego dzieci często umierają i przestrzegał go, ażeby się „tem“ nie trudził, świadek zapytał więc Szymczakową o przyczynę tak częstych wypadków śmierci między dziećmi przebywającymi u niej.

Na to tłumaczyła się Szymczakowa, że dzieci mrą dlatego, że w mieszkaniu chłodno, a jeżeli dobrze są wykarmione, to zabiera je Szyfersowa i daje jej dzieci chore.

Wreszcie dodała, że już ztamtąd nie będzie brała dzieci.

W izdebce u Szymczakowej widział świadek niewielką skrzynkę.

Podczas jego bytności była u Szym. jakaś dziewczynka z prośbą o worek.

Świadek Łada nie zeznała nie szczególnie ważne go dla wyjaśnienia sprawy.

Świadek Zwierzehowska, akuszerka, miała służącą, która była poprzednio w służbie u Szyfersowej.

Sługa ta opowiadała jej, że Szyf. źle się obchodzi z dziećmi.

Na zapytanie, czy ma zwyczaj chodzić do „karmicielek“, którym oddaje dzieci mamek, i dowiadywać się, co się dzieje z temi dziećmi, Zwierzehowska odповіdziała, że u „karmicielek“ po wsiach bywa jej niepodobna, a w mieście jest to dla niej rzeczą także bardzo nietatwa.

Jako akuszerka, świadek dodała, że po wsiach kobiety są w stanie karmić dzieci dwoje, a w mieście kilkoro.

Objaśniła też, że akuszerka, oddająca mamkę do służby, obowiązana jest postarać się o karmicielkę dla jej dziecka.

Świadkowie Szyfman i Szpakowski, którzy mieszkali razem w jednej izdebce z Szymczakową i Stępniami, zeznawali na ich korzyść, mówiąc, między innymi, że Szymczakowa obchodziła się z dziećmi dobrze.

Niezmiernie zajęcie budziło zeznanie i jesićoble tniej Reginki Makowskiej, która opowiedziała na śledztwie pierwiastkowem, iż w izdebce Szymczakowej widziała dziecko w skrzynce.

Obecnie w sądzie zeznanie jej przedstawiło się niezgodnym pod pewnymi względami z zeznaniem poprzedniem.

Wszelako i tym razem utrzymywała stanowczo, iż widziała dziecko w skrzynce.

Świadek Brzeziński zeznał, że Makowska mówiła mu o tem jeszcze przed rozpoczęciem się sprawy.

Świadek Rosenfeld oświadczył, iż u Szyfersowej prowadził książki kantorowe.

Gdy go zapytano, dlaczego w książkach tych nie ma zapisanych kilkorga dzieci, oddanych na karmienie do Szymczakowej, odpowiedział na to, objaśniając, że podczas licytacji rzeczy Szyfersowej zaginęły kartki, na których zapisane były wiadomości o owych dzieciach i dlatego nie mógł ich wciągnąć do książki.

Szymczakowa, zapytana podczas zeznań tych ostatnich, czy nie chce czego powiedzieć, oświadczyła między innymi, do czego nie przyznała się początkowo w sądzie, iż dzieci, bez metryki zmarłe, podrzucała na ulicy.

Dzieci te umierały śmiercią naturalną.

Wreszcie zapewniła stanowczo, że Stępnia nie wiedział zupełnie o podrzucaniu dzieci.

Po trzygodzinnej przerwie przystąpiono do przesłuchania trzech ostatnich świadków, których zeznania nie rzuciły nowego światła na sprawę.

W końcu posiedzenia odczytano jeszcze kilka akt, dotyczących sprawy.

Następnie sąd oznajmił, na które akta pozwala się powoływać prokuratorowi i adwokatom.

Z jednego z odczytanych akt dowiedzieliśmy się też, że Szyfersowa była już pod sądem siedm razy, oskarżana o rozmaite „brzydkie“ sprawy, lecz uwalnianą zostawała za każdym razem dla braku dowodów.

Posiedzenie wczorajsze skończyło się o godzinie kwadrans na jedenastą.

Dzisiaj odbywa się posiedzenie trzecie już z kolei i prawdopodobnie ostatnie.

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

== Gazety petersburskie twierdzą, że nowa taryfa celną od metali ostatecznie została zatwierdzoną; nie tylko nie zwiększa ona cla, ale nawet w niektórych pozycjach go obniża.

== Komisja kolejowa, jak się dowiadujemy z gazet petersburskich, upoważniona została obecnie przez odpowiednią władzę do wypracowania ogólnych przepisów co do przewozu podróży i transportu towarów, oraz odpowiedzialności dróg żelaznych. Przepisy te stanowią mają uzupełnienie dotychczasowych prac komisji. Przed przedstawieniem jednak komitetowi ministrów, projekt komisji ma być oddany do przejrzania p. ministrowi komunikacji. Termin wypracowania przepisów na 1-go marca roku przyszłego.

== Komitet techniczno-inspekcyjny dróg żelaznych wydał okólnik do zarządów kolejowych, zalecający dostarczanie wiadomości o stanie służby sanitarnej na drogach oraz o środkach pomocy lekarskiej dla przejeżdżających kolejami pasażerów.

== Ze względu, iż pomimo istniejących przepisów wzbraniających przeładowywania pasażerami łódek, służących do przewozu przez Wisłę na Pragę i na Saską Kępe, przewoźnicy często dla zysku narażają bezpieczeństwo przewożonych osób, władza policyjna wydała nowe rozporządzenie, obostrzające też przepisy. Nakazano więc zostało, aby wszyscy bezwarunkowo przewoźnicy w przeciągu dni pięciu zaopatrzyli się w jednakowe blaszane tablice, na których ma być wypisany numer policyjny przewoźnika, oraz liczba osób (wraz z przewoźnikiem), jaką łódka pomieścić może. W czasie burzy i silnego wiatru tylko połowa oznaczonej liczby osób ma być na łódź przyjmowana. Napisy te mają być w dwóch językach. Ilość osób oznaczoną została przez władzę policyjną. Nie posiadający tablic takich lub uchylający się od stosowania się do tego przepisu mają być pozbawiani prawa przewoźnictwa na Wisłę. Służba policyjna do przystani delegowana ad hoc winna szczególnie w święta i niedziele czuwać nad wykonaniem tych przepisów. Łódki do przewozu jest 28, oznaczonych nr 1-28. Z tych największa, nr 14, może pomieścić 44 osób, najmniejsza nr 22, tylko 4 osoby. Ogólna liczba osób we wszystkich tych łódkach pomieścić się mogących jest 594.

== Komitet wystawy komi w odezwi do p. oberpolicmajstra wystosowanej, wyraziwszy wdzięczność swoją za utrzymanie wzorowego porządku na wystawie, za nadzór nad bezpieczeństwem publicznym tamże, oraz za wszelką pomoc, jakiej w spełnianiu swego zadania doznał od policji warszawskiej, nadesłał na ręce p. oberpolicmajstra rs. 300 jako wynagrodzenie dla niższej służby policyjnej. Pan oberpolicmajster rozdzielił sumę tę pomiędzy członków tejże służby, oraz w rozkazie, dzielnym swoim wyraził podziękowanie dla delegowanego na wystawę p. Plucińskiego za jego energiczną działalność. Takież podziękowanie władzy otrzymało trzech oficerów policyjnych.

== W dniu jutrzejszym odbędzie się zgromadzenie ogólne członków Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

== Wczoraj o godzinie jedenastej przed południem z kościoła św. Ducha (po-paulińskiego), przy ulicy Fręta, wyruszyła do Częstochowy kompanja pielgrzymów, złożona blisko z pięciuset osób.

### == Z literatury.

\* We Lwowie wyszła z druku broszurka o 32 stronicach inżyniera Bronisława Babla p. t. „Przyszłość Krynicy“.

\* Nakładem Kaufmana wydana została powieść z podań szlacheckich pod tytułem „Konkury pana

podkomorzycy“ przez p. Michała Kalinę Synoradzkiego.

\* Powieści Stanisława Grudzińskiego zaczynają być popularne w C. e. h. ach.

Niedawno *Koleda* ukończyła tłumaczenie utworu: „Kara Boża“, obecnie w *Świetozarzu* pojawił się przekład powieści: „Siostry przyrodnie“.

\* Ulysses Grant wydał w Londynie sprawozdanie z podróży odbytej po Europie.

Książka nosi nazwę: „*Around the world with general Grant*“ i zawiera wzmiankę o Warszawie...

### == Z teatru i muzyki.

\* Królikowski, wciąż jeszcze mocno niedysponowany, udaje się na dłuższą kurację do Karlsbadu.

\* Panna Turczynowiczówna na dalsze swe występy wybrały sobie rolę Pawłowej w „Kawalerze marcowym“ i tytułową rolę w „Uliczniku paryskim“ w którym oprócz debiutantki przyjmują udział panie: Mazurowska, Figurska, Lebrunowa, pp. Grzywiński i Kotarbiński.

\* Jutro w „Lindzie“ debiut p. Dylńskiego, ucznia p. Chopakowskiego.

\* P. Doroszyńskiemu udało się znów trafić w sam... cel!

Wystawiona na scenie jego w dniu wczorajszym trzyaktowa krotchwila Stanisława Dobrzańskiego „Zolniczkę królowej Madagaskaru“, wnosząc z pierwszego przyjęcia będzie „sezonową sztuką“ Eldorado.

Autór jej, złożony ciężką chorobą kierownik teatru lwowskiego, okazał się tu krotchwilistą pierwszj wody, pisarzem znającym wybornie sprzężyny i... sprzężynki swej sztuki, dowcipnym, swawolnym, za swawolnym nawet...

I jeśli rzeczywiście mielibyśmy postawić poważniejszy zarzut tej bez pretensji rzuconej rzece, to jest nim nie kępowanie humoru, rażąca nieraz nawet jego swoboda...

Na te tyle bogatego w epizody życia teatralnego, porusza się kilkanaście figur pełnych werwy i komizmu — a porusza się tak szybko, iż w ucieszonym chaosie trudno zdążyć za niemi.

Widz opamiętać się nie ma czasu, wybucha za każdą sceną śmiechem, nie pytając o jego przyczynę.

Słowem utwór w... swoim rodzaju skończony, który nie straciłby jednak, gdyby na niektórych jego momentach spoceła retuszerska ręka...

Krotchwilę grano jeszcze dość ospale.

Pani Zimayerowa miała kilka póż charakterystycznych, p. Kwieciński acz ostro szarżujący, był zabawnym, p. Hoffman zdał się przeciętni nieco.

Epizodyczne figury, które autor wiernie ze swego światka pochwyił, godne też są delikatniejszego rysunku.

Wyglądzi się to zapewne przy następnych widowiskach...

\* Kochańska nie przestaje czarować anglików swoim śpiewem.

We środę występowała na koncercie w *James Hall* i arja z „Fletu zaczarowanego“ pobudziła słuchaczy do zapalu, którego niecierpliwemu audytorjum nie mogło pohamować przed ukończeniem śpiewu.

Nadto pani Kochańska wykonała z wielkim powodzeniem trzy drobne utwory niemieckich mistrzów, które na żądanie musiała po dwa razy powtarzać.

*The Illustrated London News*, z których wiadomości pomienione czerpiemy, stwierdza świetny rezultat, osiągnięty przez naszą rodaczkę w „Lunatyce“.

### == Panu J. M. K.

Wspominając w tych dniach o zgromadzeniu jeneralnem członków Towarzystwa wyścigów konnych, wyraziliśmy wątpliwość azali, takowe istotnie się odbyło, a to ze względu, iż nie dopuszczano na nie przedstawicieli prasy i rzecz całą prawdopodobnie zaimprovizowano w ścisłym koleczku.

Na uwagę naszą spodziewaliśmy się rzeczywiście odpowiedzi, odpowiedzi wyjaśniającej pobudki tajemniczości, którą się komitet Tow. wyśc. kon. okrywa, odpowiedzi poważnej z ust starszych tego zgromadzenia lub jego sekretarza p. Jana Maurycego Kamińskiego, adwokata i znanego publicysty.

Byliśmy nawet przekonani, iż szanowny sekretarz, będący istotnie filarem Towarzystwa, z urzędu udzieli nam pewnych wyjaśnień — ale niestety! miasto wyczekiwanego szlachetnego oponenta zjawia się w *Kuryerze Codziennym* pewien, niżej podznaczony „p. J. M. K.“ i poczyną gardłować za sprawą do której patronowania nikt go prawdopodobnie nie upoważnił.

Pan ten „objaśniając“ nas, dowodzi: 1) że posiedzenie odbyć się miało rzeczywiście o czym z ogłoszeń „dość słono płatnych“ a umieszczonych w *Kuryerze* naszym łatwo dowiedzieć się byliśmy w stanie.

Ogłoszenia — panie oponente — sprawozdawców nie obowiązują, co zaś do ich cen, rzecz to administracji, która powołując się na świadectwo szanownego sekretarza Towarzystwa wyścigów p. Jana Maurycego Kamińskiego, oświadcza, iż z przesyłanych jej w ostatnich czasach pod różnemi postaciami



komunikatów Towarzystwa zaledwie trzy policzyła w rachunku.

Pan oponeut w drugim swoim punkcie żąda, abyśmy informowali się w tej sprawie z Kur. Codz., jeżeli sami własnych nie mamy wiadomości.

Nie wiedzieliśmy dotąd, iż Kur. Codz. został organem urzędowym Towarzystwa, i teraz jednak wierzymy dopiero wtedy w zaszczytny ten jego charakter, jeżeli p. sekretarz Towarzystwa publicznie uzna w nim oficjalną krynicę hipieźnej mądrości.

W trzecim punkcie swego skierowanego przeciw nam wywodowi, J. M. K. twierdzi śmiało, iż gdyby kto z przedstawicieli Kurjera chciał przyjść na zgromadzenie przekonałby się, iż zarząd nie byłby go wprawdzie przyjął z muzyką, ale podałby mu krzesło, materiały pisemne i syfon wody sodowej.

Z czego okazuje się znowu, iż „nizej podznaczony“ p. J. M. K. należy do ludzi, którzy weiskają się sami do mieszkań prywatnych—w takim albowiem odbywać się miało posiedzenie—i zawieszają się tam u klamek, czego my, choćby za jego przykładem, czynić nie możemy, wchodząc tylko tam, gdzie nas zaproszono.

Obietnica „wody sodowej“ nie nęci nas również, jak nie nęciło w swoim czasie szafowane tam gościnnie Chateau d'Yquem, o czem zapewne p. J. M. K. nie wiedział, skoro na przynętę stawia nam tylko skromniutki syfonik, którym chyba sam raczył się podówczas w przedpokojach.

Z wystąpienia p. J. M. K. pokazuje się nareszcie potrzeba zwiększenia personelu administracyjnego w tej instytucji.

Widocznie bowiem komitet, uwzględniając natłok zajęć p. sekretarza, który musi być naraz i przy kasie i na wystawie, i przy totalizatorze i w kancelarii—nie miał już serca polecić mu, ażeby go bronil jeszcze przed zarzutami prasy, zkaż potem zdarza się, iż w obronie poważnej instytucji występują niepowołani lecz tylko „podznaczeni adwokaci“.

== Pożar w Sandomierzu.

Gończym był dla Sandomierza dzień 5 lipca. Rano o godzinie 7 1/2 podczas niewielkiego deszczu piorun uderzył w dom za starożytną kolegiatą stojący.

Ogień, który się skutkiem tego wszczął, w zarodku ugaszono.

Wieczorem jednak tegoż dnia o 9 1/2 wybuchnął pożar na przedmieściu opatowskim.

Splonęły najpierw zabudowania gospodarskie mieszczanina Jastrzębskiego, a później i dom mieszkalny w tej posesji.

Wreszcie płomienie przeniosły się na obszerne mury koszar, przez brygadę straży pogranicznej zajmowane, będące własnością p. Wajraucha.

Koszary splonęły do szczytu. Zaledwie zdołano wyprowadzić ze stajni kilkadziesiąt koni.

Składy z amundurowaniem, furazem, różnymi rekwizytami i bronią zgorzały.

Między innymi pastwą płomieni stało się kilkadziesiąt karabinów.

Na szczęście na tem zdołano ograniczyć pożar. Straty jednak są bardzo znaczne.

Tegoż dnia około północy zaświeciła jeszcze nowa łuna.

Tym razem płonął wieś Wymysłów, o milę drogi od miasta.

Wogóle pożary w okolicy nie są rzadkie, a przyczyną tego główną ciągle upały...

== Wypadek.

Jako przestrożę dla gospodarzy przytacza Gaz. Lubelska następujący wypadek.

Na folwarku Wola Domaszewska, w łukowskim, w chwili, gdy ukończono wiązanie bydła w oborze i zabierano się do dojenia krów, nagle dał się słyszeć trzask jakby obsuwających się ścian i pękania belek...

Ktoś krzyknął, że obora się wali.

Na krzyk ten wszyscy czempredzej dopadli drzwi i zdołali uciec.

Tymczasem obora runęła, przygniatając 60 sztuk.

30 sztuk gruzy zabity, pozostałe zaś bydło poniosło silne skażenia.

Przyczyną zawalenia było podobno przeciążenie pietra, na którym złożono 40 fur konieczyń.

== Wypadki.

\* Chana O., cierpiąca oddawna na pomieszanie zmysłów, wyskoczyła w przystępie szału z okna 1 piętra domu nr 2 przy ulicy Wspólnej.

Padając na bruk, złamała sobie prawą nogę.

\* Szklarz Mordka Z., pracujący pod nr 21 przy ulicy Szerokimskiej, spadł z wysokości 1-go piętra i silnie się potłukł.

\* W młynie parowym przy ulicy Solec, do p. G. należącym, robotnikowi Józefowi Ch. koło rozpedowej maszyny pochwyciło prawą rękę.

Rzuceno mu się na pomoc, zanim jednak ruch maszyny powstrzymać zdołano, koło zdruzgotało nie-szczęśliwego rękę aż do ramienia.

Nieszczęśliwy, mimo udzielenia mu pomocy lekarskiej, w kilka godzin ducha wyzionął.

\* Mały piesek należący do Franciszka K., na ulicy Przejezd pod nr 3, ugryzł w nogę Karola Z.

Psa poddano rewizji weterynaryjnej.

== Nocne kazanie...

We czwartek dnia 10 czerwca obchodził świat muhulmański uroczystość zesłania prorokowi Koranu z nieba.

Mnóstwo pałaców, prywatnych domów i prawie wszystkie minarety były oświetlone, a najokazalej pałac sultański, tak zewnątrz, jak i wewnątrz.

Sultan siedział w wielkiej sali recepcyjnej, otoczony dostojnikami państwa, którzy pojawili się w wielkich uniformach z insygnjami i orderami...

Przed sultanem stał sędziwy starzec, słynny z pobożności szejik Dżelil-effendi i miał kazanie odnoszące się do znaczenia tej nocy, poczem jeszcze odeztał kilka ustępów z Koranu...

Na zakończenie tak sultan jak i wszyscy dostojnicy ucałowali rękę szejika ul-Islam.

== Pies zwycięzca.

Szczególne rodzaju wodne wyścigi odbywały się w tych dniach na Tamizie między człowiekiem i psem newfundlandzkim sześciolatkiem.

O zakład 1,250 franków trzeba było przepłynąć dziesięć angielskich mil (przeszło 16 kilometrów).

Po pierwszym kwadransie pies wyprzedził współzawodnika o 40 metrów, a w godzinę był już o 800 metrów naprzód.

Pływak dał za wygraną, czując zupełny upadek sił po 67 minutach walki, a pies płynął sam dalej i po dwóch godzinach bez wytchnienia, został wyniesiony na ląd w zupełnie dobrym stanie...

Mówimy, został wyniesiony, bo przecie nie można było wymagać, żeby pies sam poznał, że dopłynął do oznaczonej mety, więc go w tym punkcie jego właściciel, który za nim płynął czółnem w pewnej odległości, wydobyl z wody.

Niezmiernie mnóstwo ciekawych łodziarzi a nawet parowemi statkami towarzyszyło temu wyścigowi!

== Zupa à la Bismarek.

Wiadomo, że w humorystycznych dziennikach niemieckich przedstawiają zawsze Bismarcka z łysą głową, na której jeżą się tylko trzy włoski...

Otóż w pewnej restauracji w Wiedniu taka toczyła się rozmowa:

— Słuchaj-no garson — zawołał gość — żądałem zupy à la Juifenne, a ty mi dajesz à la Bismarek! cóż to znaczy?

— A la Bismarek? — odrzeczł garson — ależ takiej zupy niema nawet na karcie.

— A jednak daleś mi taką — patrz-no, czy nie widzisz tych trzech włosków na dnie?... — Nasze slugi.

W niedzielę służąca Jagusia z kawalerem „panem“ Janem poszła na przechadzkę...

Nadszedł wieczór, minęła ósma i dziewiąta godzina — służącej jak niema tak niema.

Nie było rady — pani sama nastawiła samowar. Wreszcie, gdy już samowar zakipiał na stole, zjawila się służąca.

— Ah! bój się Boga, Jagusiu! przychodzisz tak późno, a herbata...

Jagusia z wdzięcznym dygiem: — Dziękuję pani za herbatę... ja już piłam...

== Podobieństwo.

— Wiesz, malarz X. zrobił tak podobny portret Stasia, że poznają go nawet ci, którzy go nigdy nie znali...

== Pytanie.

— Jaki generał nie zostanie feldmarszałkiem? — Jenerał-bas.

— Dziś, o godzinie szóstej po południu pod prezydencją p. Władysława Kronenberga, odbędzie się posiedzenie komitetu opiekującego się 14 sierotami, wychowaniami W. T. D., w terminie na miesiąc pozostającymi.

— Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, w zastosowaniu się do ustawy Towarzystwa, na posiedzeniu swoim d. 24 maja (5 czerwca) r. b. odbytem, uchwalił ogłoszenie i niniejszem ogłasza następujące konkursy: malarski, rzeźbiarski i architektoniczny.

Temata: a) na konkurs malarski: obraz olejny, przedstawiający ostatnie chwile Długosza, wykonany według wymagań sztuki; wysokość figur pierwszoplanowych wynosić ma 18 cali; obraz zostaje własnością autora; b) na konkurs rzeźbiarski: statułka w gipsie, przedstawiająca ks. Kordeckiego; wysokość figury cali 24; c) na konkurs architektoni-

czny: szkic do projektu urządzenia oddziału ementarza miejskiego na sposób „Campo-Santo“. Budowa składać się ma: 1) z katakumb (do chowania ciał); 2) z podziemi, czyli galerij, w którychby można było umieszczać pomniki zmarłych; 3) z kaplicy ementarnej; 4) z odpowiedniego ogrodzenia z wjazdem i wejściami, tudzież mieszkaniem dla dozorczy. Styl, obszerność budowy i rodzaj materiału pozostawiają się uznaniu projektujących. Skala: do planu ogólnego 14 łokci na cal, do fasad, przecięć, tudzież planów szczegółowych, 7 łokci na cal.

Nagrody za dzieła, uznane przez komitet towarzystwa za najlepsze z liczby przyjętych do konkursu, jako odpowiadających podanym warunkom, wynoszą po rubli dwieście na każdy z powyższych trzech konkursów.

Termin złożenia prac konkursowych na powyższe wyrażone temata wyznaczony zostaje na dzień 19 (31) grudnia r. b.

Koszta przesyłki i zwrotu dzieł konkursowych należą do autorów. Fotograficzne kopje dzieł nagrodzonych winny być przez autorów dostarczone do zbiorów Towarzystwa.

Wszystkie dzieła konkursowe mają zostawać na wystawie Towarzystwa dwa tygodnie.

Dzieła nicodebrane z wystawy po upływie sześciu miesięcy przechodzą na własność Towarzystwa.

Do dzieła konkursowego dołączony być winien dokładny adres autora w kopercie zapieczętowanej, opatrzonej tym samym, co i dzieło konkursowe, znakiem lub dewizą.

Pokwitowania z odbioru dzieł konkursowych wydaje kustosz wystawy Towarzystwa.

W z. vice-prezesa Towarzystwa, Członek Komitetu (podpisano) Feliks Sobociński, p. o. sekretarza komitetu, (podpisano) Ignacy Kosmowski.

— Z telegramu Warsz. Dniem. dowiadujemy się, że dnia 6 b. m. w majątku swym Ługa zmarł towarzysz ministra finansów Giers; ciało przewiezione zostanie do Petersburga.

W dniu 3-cim lipca r. b. w kościele parafialnym Sarnowo zawarty został związek małżeński pomiędzy p. Ludwikiem Ratyńskim, dzierżawcą dóbr Skowronki, powiatu łomżyńskiego, wdowcem, a p. Kamilla Krzywicką, właścicielką dóbr Petrykozy, w powiecie mławskim, wdową. Związek ten ogłoszł miejscowy proboszcz, ks. Gutkowski, wobec licznie zebranych krewnych i przyjaciół — poczem po sutem i staropolskim przyjęciu we dworze petrykoskim, nowożeńcy tegoż dnia wyjechali koleją nadwiślańską.

— 16143 —

W nekrologach.

† W dniu 10 b. m., jako w rocznicę śmierci s. p. Aleksandra Włoskiewicza, odbędzie się o godzinie 10-tej znana żałobne nabożeństwo w kościele Najświętszej M. P. Loretańskiej na Pradze, na które pozostała żona wraz z synem zaprasza.

† Jutro, dnia 10 lipca, r. b., odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9 i pół znana, żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Antoniego Klimaszewskiego, rady dyrekcyj, głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, na które kolega szkolny i uniwersytecki zmarłego zaprasza rodzinę, przyjaciół i kolegów.

† W dniu 10 b. m., w sobotę, o godzinie 10-tej znana, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za dusze zmarłych z rodziny Nowackiewiczów i Sniogockich, po którym nastąpi poświęcenie pomnika na grobie zmarłej córki s. p. Apolonji Nowackiewicz, na które to nabożeństwo zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W niedzielę, dnia 11 b. m., jako w dzień imienia s. p. Pelagji Winnickiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 9-tej znana, w kościele powązkowskim, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza żyjących.

† Dnia 8-go lipca r. b. zakończył życie w mieście Skierkiewiczach, opatrzonej św. Sakramentami Stanisław Biedrzycki, emeryt, b. urzędnik drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, przeżywszy lat 73.

† S. p. Antoni Kamiński, urzędnik drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, syn Mikołaja i Eufemji de Castou małżonków Kamińskich, opatrzonej św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem w wieku lat 25. Pograżeni w nieutulonym żalu rodzice wraz z bratem zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w sobotę, dnia 10 b. m., o godzinie 10-tej znana, w kościele prazkim, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie 7-iej wieczorem, na ementarz kamionkowski.

† W dniu 8 lipca r. b., po długiej i ciężkiej chorobie, przemiłnie się do wieczności, przeżywszy lat 76, s. p. Karol Köhler, b. majster garbarski, obywatel przedmieścia Pragi. Pozostali w ciężkim smutku syn, córki, zięćowie i wauki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 11 b. m., w niedzielę, o godzinie 6-tej po



południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylej, na ementarz tegoż wyznania, odbyć się mające. — 16275

† S. p. Andrzej Roman, b. rejent, przeżywszy lat 55, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, dnia wczorajszego przeniósł się do wieczności. Przeniesienie zwłok z kościoła św. Krzyża na ementarz powązkowski nastąpi dnia 10 b. m., w sobotę, o godzinie 7-ej po południu. Nabożeństwo żałobne tegoż dnia, o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskim-Przedmieściu; na smutny ten obrządek pozostałe dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół.

— 16276 —

† W dniu 9-ym marca r. b. w gronie rodziny, przyjaciół i licznych tłumy pobożnych odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki s. p. Władysława Rawicz Dembińskiego, syna Macieja Dembińskiego i Marii z Narbuttów-Jodków Dembińskiej. Jak wiadomo, rodzina Dembińskich piastowała wysokie urzędy, odznaczała się rzetelnymi cnotami obywatelskimi i szczytła się członkiem swego rodu błogosławionym Janem Nepomucenem Dembińskim, kapucynem, synem kasztelana. S. p. Władysław, urodony w r. 1835 w Królestwie Polskim, ukończywszy nauki na uniwersytecie Petersburskim, obrał sobie drogę sadowniczą, na której też gorliwą pracą, zdolnościami w dość młodym jeszcze wieku wzbil się do stopnia sędziego apelacyjnego w Warszawie. Na urządzie tym zgłaszał pożyteczne uwagi i miłość powszechną, jako wierzący stróż prawa i obrońca uciskanych. Uprzejmy, w obejściu miły, zawsze niezłomnych zasad, zaskarbił też sobie dobre imię u tych, co go nawet mniej znali. Po ustąpieniu z posady, zapadłszy na długą, dokuczliwą chorobę, przeniósł się pod skrzydła sióstr swoich do Krakowa, gdzie też ucześniego dokonał żywota. Cześć niech będzie jego pamięci — pokój biednej jego, skolataniej tyłu bolami duszy!... J. R.

### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× Paryż 7-go lipca. — Izba deputowanych zezwoliła na kredyt w sumie 600,000 franków na kosztą święta narodowego 14-go lipca.

× Rzym 7-go lipca. — Dla uczczenia pamięci króla Wiktora Emanuela, pierwszego monarchy zjednoczonych Włoch, wzniesiona zostanie łuk monumentalny. Stanie on na placu Dyoklejana. Składka publiczna na ten cel przyniosła kilka milionów lirów, parę milionów ofiarowała rodzina królewska, a ze skarbu państwowego wyasygnowany zostanie na ten cel dodatek w sumie ośm milionów lirów. Na pomnik ten rozpisaną będzie konkurs artystyczny międzynarodowy. Premje ustanowiono w sumie 20,000, 20,000 i 10,000 lirów.

× Bruksella 7-go lipca. — *Moniteur belge* przeczy wiadomości zagranicznych dzienników, jakoby panowała tu epidemia ospa.

× Londyn 7-go lipca. — Onegdajszej nocy spłonął do szczytu teatr Duke, wybudowany przed czterema laty.

× Londyn 7-go lipca. — Wywóz kawy z Jawy, Sumatry, Cejlonu i Brazylii wynosił w roku ubiegłym 333,000 tonn, czyli 6,660,000 centnarów; zbiór zeszłoroczny o wiele przewyższał zbiory w najpomyślniejszych latach poprzednich.

× Londyn 7-go lipca. — Onegdaj, w pobliżu Tottenham-Courtroad nastąpił wybuch w głównej rurze gazowej. Eksplozja spowodowała wstrząśnienie i uszkodzenie kilkuset domów. Kilku ludzi zabitych. Przeszło trzydzieści osób wydobyto z pod gruzów, są one po większej części niebezpiecznie ranione. Drzwi i okna w sąsiednich domach zniszczone. — Niektóre domy legły w gruzach, a upadające belki pogrębały mieszkańców. Powodem wybuchu jest nieostrość jednego z robotników z ogniem.

× Monachjum 7-go lipca. — Dwudziestu dwóch artystów występujących w wzorowych przedstawieniach otrzymują bez różnicy roli za wieczór 300 marek. Ze zaś wystąpił oni przez 15 wieczorów w 109 rolach, przeto honorarium ich wyniesie 32,700 marek. Koszta nowych dekoracyj i kostiumów wynoszą około 50,000 marek.

× Paryż 7-go lipca. — W niedzielę szalała tu straszliwa burza, która zniszczyła wiele dachów, okien i kominów.

× Paryż 7-go lipca. — W dniu wczorajszym wyprawiono zjazd do Saksonji pierwszy wagon żyta tegorocznego zbioru.

× Paryż 7-go lipca. — *Egyptetes* donosi, iż w Karlstadt odbył się pojedynek na palasze pomiędzy poręcznikami Amorem i Winklerem; ostatni otrzymał ranę zagrażającą utratą życia.

× Kraków 7-go lipca. — Dziś wieczór młodzież akademicka urządziła ministrowi Dunajewskiemu pochod z pochodulami, żegnając w ten sposób rektora i profesora swego; w intencjach przemawiał student Władysław Chmielowski.

× Kraków 7-go lipca. — Minister Dunajewski udzielił dziś przed południem urzędowego posłuchania; jutro bankiet.

× Kraków 7-go lipca. — Na Rybakach i Zwierzynie krąży pogłoska, iż w Wiśle schronił się krokodyl, zbiegły z me-nagerji; pogłoska ta jest bezpodstawną.

× Lwów 7-go lipca. — Zarządy galicyjskich kolei żelaznych rozpoczęły już przygotowania do przyjęcia cesarza. Kolej Karola Ludwika przeznaczyla na ten cel 42,000 guldenów. W Sądowej Wiszni i Medyce urządzone zostaną apartamenty dla świty cesarskiej.

× Semipalatynsk 7-go lipca. — Wskutek ostrej zimy i powstałego zjazdu braku paszy w obwodzie semipalatynskim i w jednej miejscowości obwodu pawłogradzkiego padło 33 wielebniów, 22,765 koni, 2,291 sztuk bydła rogatego i 12,643 owiec.

### Przegląd polityczny.

Półrządowa prasa zagraniczna bardzo ostrożnie przyjmuje wszelkie pogłoski, dotyczące rozwoju kwestji wschodniej i pod tym względem ma najzupelniejszą słusność. Sytuacja na półwyspie bałkańskim przedstawia się w tak migotliwym świetle, iż dokładnego pojęcia o niej nabrać niepodobna. Dzienniki, szukające efektownych szczegółów, wyprzedzają u-

myślnie, czy przypadkowo wypadki i prowadzą osobną politykę na swoją rękę.

Poróżnili oni już na zabój między sobą Grecję i Turcję, chociaż te jeszcze nie miały sposobności zetknąć się z sobą; rozpoczęły akcję na morzu floty anglofrancuskiej, chociaż zaledwie projekt tej akcji istnieje; wysłały tysięczne bandy albańczyków w góry i doliny adriatyckich wybrzeży i zrobiły formalną wojnę na Wschodzie. Wszystko to, jak już niejednokrotnie zaznaczyliśmy, jest bardzo prawdopodobne, ale dotychczas ze sfery kombinacyj politycznych nie przeszło jeszcze w sferę rzeczywistych faktów. Dopóki nie zostanie stanowczo rozwiązana kwestja odpowiedzi Porty na notę identyczną mocarstw w sprawie uchwał konferencyjnych, dopóty sytuacja nie będzie rozstrzygnięta.

O tej odpowiedzi właśnie krążą najrozmaitsze pogłoski, oparte na przypuszczeniach; jedni twierdzą, że rząd otomański wprost odrzuci propozycję mocarstw i śmiało wyzwie Europę, licząc na centralną jej niedogodność w stanowej chwili, drudzy utrzymują i o ile się zdaje, z większą podstawą, że Porta wykrci się sianem, da odpowiedź wymijającą, starając się będzie o przewleczenie sprawy, a w końcu ulegnie naciskowi mocarstw, ale podburzy i przyciotuje opozycję ze strony ligi albańskiej, podobnie jak się to już wydarzyło przed kilkoma miesiącami przy kwietniowej ugodzie z Czarnogorą. Faktem jest, mówi *Presse*, że Porta wszystkie żywioły albańskie, jakimi tylko rozporządza, wysłała do Epiru, a tessalska żandarmerja, złożona przeważnie z albańczyków, znaczenia i powiększa bezustannie. Abedni-pasza, urodzony arnauta z Prewezy, stara się również wszelkimi siłami o stworzenie faktów, mających poprzeć jego argumenta co do oporu epirotów w sprawie przyjęcia ich do Grecji. Pomaga mu w tem brat jego Veissel-bey i Wassa-effendi, prowizorycznie zamianowany gubernator Saloniki. Żalugi w Prewezie, Volo i Salonikach zbroją się teraz jawnie, a w stanowej chwili przejdą niewątpliwie do szeregów ligi rewolucyjnej, czemu rząd przeszkadzać nie będzie.

W sprawie owej głośnej demonstracji floty anglofrancuskiej na korzyść greków, dzienniki paryskie moderują teraz znacznie jej ważność. *Temps*, stojący w bliskich stosunkach z ministerjum spraw zewnętrznych, w sposób ironiczny wyraża się o powyższym projekcie i zaprzecza stanowczo temu, aby Francja miała przyjąć na siebie obowiązek wykonania uchwał konferencyjnych pomimo całego zamanifestowania swoich przekonau na konferencjach berlińskich. Dziennik ten podaje Anglii radę, żeby się starała sama zrealizować swoją politykę, a nie szukała w Europie nikogo, coby jej kasztany z pieca wyjmował. Organ p. Gambetty, *République fran.*, jeszcze otwarcie wyraża się w tym przedmiocie. Projekt demonstracji nazywa on prostrą niedorzecznością. Żadne z mocarstw oddzielnie nie ma prawa na wykonawę uchwał europejskiej polityki; ani Anglja przeto, ani Francja nie mogą dać inicjatywy i przyjmować same na siebie tak ciężkiej odpowiedzialności. Uchwały konferencyjne były jednogłośnie i wspólne, wykonanie ich w razie potrzeby musi być takież same. *Rép. fran.* nie wierzy, aby Porta jawnie stawiała opozycję Europie, ale co gorsza, będzie prowadziła swoje intrygi i konspiracje pokryjoma.

Dalej powiada ten dziennik, że jeżeli Porta nie będzie miała dosyć siły wydać Grecji przyznane jej posiadłości, to Grecja musi i może zdobyć się sama na zabranie tego, co jej przynależy prawnie. W jednym tylko wypadku mocarstwa zmuszoneby były do czynnej i energicznej interwencji, a to mianowicie na wypadek wyraźnego odrzucenia uchwał konferencyjnych przez Portę, ale mimo wszystko niepodobna przypuszczać, aby sultan chciał powziąć postanowienie równoznaczne z upadkiem jego rasy i rozpadnięciem się państwa otomańskiego.

Praska *Bohemia* wreszcie zaprzecza też pogłoskom o udziale Włoch w akcji mocarstw zachodnich na wodach greckich, a zatem wieści o wysłaniu eskadry z zapieczetowanemi instrukcjami etc. etc. były pospolitą kaczka dziennikarską.

Mocarstwa traktatowe otrzymały już odpowiedź Porty na notę proponującą odstąpienie czarnogórcem Dulcigna, zamiast Gusinji i Plawy. Porta wręcz sprzeciwia się temu projektowi utrzymując, że ze względów strategicznych nie może przystać na niego; czarnogórcy posiadłszy Dulcigno staliby się panami Skodarskiego jeziora i miasta. Takie sąsiedztwo byłoby dla Turcji nader niebezpiecznem.

W uzupełnieniu wczorajszej naszej wiadomości o tem, jakoby Rosja ofiarowała się wysłać do Tessalji swoje wojska, dodaje *Pol. Cor.* że propozycja ta uczynioną została Grecji.

Rząd ateński przyjąć takiej propozycji bez zezwolenia mocarstw nie może, a o ile wnioskować można, mocarstwa na jednostronną pomoc Rosji przystaćby nie zech ciał.

Telegram z Paryża przyniósł wiadomość, iż Izba uchwaliła udzielić rządowi pół miliona franków kre-

dytu na uroczystość 14-go lipca. Rocznicą wzięcia Bastylii obchodzona będzie w całej republice nader wystawnie i jak się pokazuje, kosztownie. Charakterystycznym przyczynkiem do historii ostatnich radykalnych uchwał gabinetu Freycinet'a względem jezuitów i duchownych stowarzyszeń może być wiadomość o ciągle ponawiających się dymisjach tych urzędników sądowych, którzy się wykonania dekretów marcowych podjąć nie chcieli.

Stu dziesięciu sędziów złożyło swój urząd i prosilo o zupełne uwolnienie od służby. Nie jest to fakt tak małej wagi; sądownictwo zyska zapewne na żywiole republikańskim, ale straci na doświadczonych i obznajmionych z przebiegiem spraw fachowców, których nowi ludzie nie tak łatwo zastąpić potrafią. Zaczynają się też pojawiać oznaki widocznej niesubordynacji ze strony podwładnych Rządu republikańskiego. W Andegawii prezes trybunału pozwolił jezuitom zdjąć pieczęcie z kaplicy i roztworzyć na nowo zakłady szkolne.

### Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okreta.)

Praga 8-go. — Dziennik *Pokrok* donosi, że rada państwa zwołana zostanie w połowie listopada, delegacje zaś zasiadać będą w Peszcie między 15 października i 15 listopada.

Wiedeń 8-go. — Baron Haymerle postanowił przedstawić Porcie niebezpieczeństwo grożące jej w razie nieprzyjęcia uchwał konferencji berlińskiej.

Białogród 8-go. — Zajścia w Rumelji wchodniej budzą tu wielkie obawy. Sądzą powszechnie, że wielka Bułgaria byłaby dla Serbji gorszem sąsiedztwem od Turcji.

Berlin 8-go. — Król grecki przybywa tu dziś wieczorem z Paryża i zabawi tu dzień cały. Według wiadomości *Nat. Ztg.* z Paryża, król grecki wyraził nadzieję, że sultan dobrowolnie podda się uchwale mocarstw. Zjazd prawdopodobnie wyjedzie do Wiednia.

Raguza 8-go. — Czarnogórcy opuszczają pozycje pod Dulcigno i posuwają się ku Tusi, w Podgoricy. Między Turkami z Dyakowy i chrześcijanami z Tandesi przyszło do starcia, wskutek czego kilku Turków zabitych.

Paryż 8-go. — Dziś odbyła się w sądzie rozprawa nad skargą jezuitów paryskich. Ogłoszenie wyroku odłożono do piątku.

Paryż 8-go. — Po krótkiej lecz ożywionej dyskusji izba przyjęła projekt amnestji w redakcji zbliżonej do poprawki Labiche'a i Bozeriana 321 głosami przeciw 150.

### S Z A R A D A.

Pierwsze litera, w drzewie drugi, cały przy ogniu oddaje usługi.

(Znaczenie zeszłej szarady: Wizyta.)

— Na zakończenie roku szkolnego na pensji żeńskiej p. Heleny Karskiej otrzymały nagrody w książkach: z klasy przygotowawczej: Dąbrowska Jadwiga, Okryńska Felicja, Sommerówna Emilia; z klasy pierwszej: Kefferówna Janina; z klasy drugiej: Zabińska Jadwiga, Długocka Kornelja, Motzówna Stanisława, Szuchówna Helena; z klasy trzeciej: Bobb Józefa, Hauboldówna Otylja, Zbraniecka Marja; z klasy czwartej: nagrodę w książce za odznaczające całoroczne sprawowanie się: Ciechanowska Marja; listy pochwalne: z klasy przygotowawczej: Wysockińska Adela, Mieszczawska Marja, Rambużówna Anna; z klasy pierwszej: Bajkowska Jadwiga, Grochowska Lucyna, Hlebicka Józefowiczówna Róża, Papińska Leokadja, Pogonowska Natalja, Wyleżyńska Emilia, Wolańczykówna Michalina; z klasy trzeciej: Didierówna Feliksa; z klasy czwartej: Kowalska Marja, Pełczyńska Eugenia; patenty z ukończonego kursu nauk otrzymały: Kowalska Marja, Pełczyńska Eugenia.

— **Szkola kucharek** (Chmielna nr 11) wyrobiła już sobie uznanie w gotowaniu obiadów, które zalecanie są nawet przez lekarzy dla osób cierpiących — jako umiejętnie i zdrowo przyrządzane. Bądźmy cierpliwi, a i panie nasze przekonają się, że nabyć gruntownej znajomości praktyki kuchennej jest dla nich niezbędne. — 11540 — 2 — 6 —

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej podaje do wiadomości, że w dniu 14 (26) lipca r. b. i następnym od godziny 11-jej rano w magazynie załegłych towarów na stacji Praga sprzedawane będą przez publiczną licytację zalegające z roku zeszłego towary i bagaże, oraz różne przedmioty pozostawione przed 1-ym stycznia r. b. przez pasażerów na stacjach i w wagonach.

Szczegółowe wykazy przeznaczonych do sprzedaży towarów i innych przedmiotów przejrzeć można każdodziennie z wyjątkiem świąt w kancelarych naczelników stacyj: Mława, Warszawa, Praga, Lublin i Kowel. — 14767 — 3 — 8







## HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 8 Lipca 1880 r.

Ks. Radziwiłł Janusz ob. z Berlina; Ks. Radziwiłł Wilhelmina, ob. z Berlina; Sivers Michał generał-major z St. Petersburga; Hr. Broel Platow Wiktor obyw. z Zytomierza; Malm Wilhelm generał-major z Łowicza; hr. Salm Felja, obyw. z Wiednia; Heidenraich Teodor Star. ordynator szp. z Wiednia; Elysont Mamert ob. z Petersburga; Gerdenin Sergej ob. z Woroneżu; Korwin-Sakowicz ob. z Wilna; Piegow Michał syn kupca z Dreżna; Borysowska Marja ob. z Dreżna; Piegow Aleksander ob. z Dreżna; Stonderseld sztab-kapitan z Dreżna; Jermolofow komisarz włościański z Piotrkowa; Berns Fryderyk ob. z Wiednia; Karkowski Antoni ob. z Oleszna; Rozenbaum Edward radca stanu z Wiednia; Zang Piotr negocjant z Dreżna; Kaufman Robert, technik z Petersburga; Biel-ski Karol radca tajny z Petersburga; Rozing Filip kand. prawa z Petersburga; bar. Tor-nau porucznik z Wiednia; Klemmer Cecylja ob. z Dreżna; Szczuka Andrzej obyw. z Gro-dna.

**Wystawa Towarzystwa Zachęty Szuk Pięknych, Krak.-Przedmie-scie Nr 60,** otwarta jest codziennie od go-dziny 10 z rana do 4 po południu zimą, do 6 po południu latem.—Cena wejścia dla osób kop. 15 w dniu powszednie, kop. 5 w Święta i Czwartki; dzieci płać połowę. —13797—

**Wystawa Obrazów nowoczesnych Polskich Malarzy,** otwarta w Resursie Kupieckiej codziennie od godziny 10 z rana do 5 po południu.

**Wystawa Obrazów** w salonie sztuki pięknych **Józefa Ungra,** otwarta codziennie. — Nisza, dom hr. Kra-sińskiego 174—0—22669—

**TEATR NIEMIECKI.**  
**NOWE TIVOLI,**  
przy ulicy Królewskiej.  
Jutro w Sobotę dnia 10 Lipca 1880 r.  
przedstawienie  
Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego  
pod dyrekcją  
**Adolfa Stegemanna,**  
z Wrocławia.

**Występ gościnny p. Kemlitz,** tenorzy-sty z nadwornego Teatru z Dreżna, **p. von Csepesanyi i p. Borchardt.**  
**Der jüngste Lieutenant,**  
wielka wystawna operetka w 3 aktach.  
Początek o godzinie 8 wieczorem.  
k—16270—1—1

**Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:**  
Dnia 10 t. j. w Sobotę: Rosół z kaszką, sztu-ka mięsa, fasola.

**TECHNIK,**  
z uniwersyteckim wykształceniem, pragnie przyjąć w zarząd jedną większą lub kilka mniejszych gorzelni, browar lub młyn parowy. — Rekomendacje osób, pierwszorzędną w kraju zajmujących stanowiska. — Oferty proszę składać w Warsz. Agenturze Ogło-szeń, Senatorska Nr 22, pod lit. Y.  
k—16279—1—3

**S. Malhomme & Comp.**  
ulica Hr. Kotzebue, róg Wierzbowej,  
**Skład Herbaty**

f i r m  
**J. N. Gorinow, B. Klimuszyn, Olga Koreszczenko, Piotr Orłow, Bazyli Perłow i S-wie B-cia K. i S. Popow, D. i A. Rastorgujew.** k—16193—1—13  
Potrzebna jest zaraz

**Panna-Sklepowa.**  
Wiadomość w składzie fabryki perfum Wl. Bersona, Bielańska Nr 2 k—16273—1—3

**Młody Człowiek,**  
znający języki: ruski i polski, także i muzy-kę fortep. poszukuje zajęcia. — Oferty pod lit. A. M. 60, przyjmuje Warsz. Agenturza Ogło-szeń, Senatorska Nr 22. k—16264—1—1

**Różne Meble**  
z powodu wyjazdu są do sprzedania, przy ulicy Wspólnej Nr 15, mieszkania 11.  
k—16262—1—3

## Sala Licytacyjna

Miodowa Nr 11.

Sprzedaje z wolnej ręki w dniu powszednie od 9—6. — W Święta od 12—3. — **Licytacja co Wtorek i Piątek.** k—8829—63—0

W dniu 6 Lipca r. b., wyszedł Leon Modzelewski, lat 12, do szkoły i do dnia dzisiejszego niema żadnej wiadomości. — Ktoby takowego miał zamiar przetrzymać, do surowej sądowej odpowiedzialności połącznietem będzie. — Warszawa d. 9 Lipca 1880 r. — **Jan Modzelewski.**  
k—16217—1—1

## KOLONJA

w Laszczkach Nr 2, gminie Falenty, za Ra-szynie wiorst 2 szosa, na lewo od szosy pół wiorsty; wyborowej gleby, dobrze wynawo-żonej włók 2, łak dwukośnych morg 4, z porządnie zabudowaniami, w tem dwa domy mieszkalne, z których jeden murowany, z ogrodem obszernym fruktowym i warzywnym, z wodą bieżącą i sadzawką zarybioną, z wy-borowemi inwentarzami żywemi i martwemi, z kompletnemi zasiewami, jest do sprzedania na warunkach dogodnych. — Wiadomość na miejscu.  
k—16228—1—3

**SĄ DO SPRAZEDANIA!**  
po cenach bardzo niskich:  
1. Kredens i Stół jadalny.  
2. Fotel ceratą brązową kryty, w zu-pelnie nowym stanie.  
3. Garderoba damska nieużywana.  
Wiadomość za Żelazną Bramą Nr 2, przy ogrodzie Saskim, 1-sze piętro od frontu, po lewej stronie; codziennie od godz. 12 do 4. k—16263—1—3

**Dwie Maszyny**  
do szycia krawiecczyzny i bielizny, nowe, wcale nieużywane, do sprzedania. — Wiado-mość: ulica Senatorska Nr 2, dom p. Bujno w Składzie wódek, Rybno. n2—3—16153—



**MAGAZYN Mebli**  
NOWYCH I UŻYWANYCH  
przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63  
w domu z Hr. Kwileckich Zawisza.  
Fosiada znaczny dobór mebli kra-jowych i zagranicznych, skromnych i wykwalifikowanych. — Przyjmuje obsta-lunki tapieckie i stolarskie. — **Kupuje i zamienia** mało używane, **wy-najmuje i urządza** całe aparta-menty—za dobre wyrobu poręcza swą firmą  
**ZALESKI & Com.**  
57—0 — 117—k

Zaraz do wynajęcia  
**Dwa Pokoje,**  
lub jeden Salonik, ze wspólnem wejściem, przy familji, dla osób lubiących spokójność. Szeroka-Freta Nr 5. n—16252—1—2

Jest do odstąpienia w każdym czasie, a na-wet zaraz

**SKLEP**  
przy ulicy Elektoalnej, pod Nr 33, z kom-pletnem gazowym urządzeniem. Komorne rs. 250 rocznie. — Wiadomość u stróża domu.  
n1—3—16260—

Jest do wynajęcia  
**POKÓJ**  
przy familji. — Ulica Grzybowska Nr 10.  
n1—1—16267—

**POKÓJ**  
z meblami, usługą, samowarem, z osobnym wchodem, na 2-m piętrze od frontu, każdego czasu do wynajęcia, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 3, za 20 rs. miesięcznie, dla osoby płci męskiej, do 1-go Września r. b., może być z pościelą.  
n1—3—16266—

Są do wynajęcia  
**Dwa Pokoje**  
w każdym czasie, świeżo odnowione. — Wiado-mość przy ulicy Chłodnej Nr 10, stróż wskaze.  
n—16265—1—3

**Na miesiące letnie**  
do wynajęcia **Dwa Pokoje,** przedpokój i kuchnia, w domu pod Nrem 3, na placu Te-atralnym. — Wiadomość w składzie papieru p. Mestenhauzera, w tymże domu.  
k—16221—1—3

## Nowo-otworzona Kawiarnia

przy ulicy Chłodnej Nr 8, wprost kościoła, poleca Szanownej Publiczności: **KAWĘ** wyborową na sposób wiejski, **Mleko kwaśne, Smetankę** i t. p., oraz **CIASTO** własnego wypieku, jako to: baby, placki i rozmaite ciasta drożdżowe i suche do herbaty. — **Karmelki** wyborowe funt kop. 30; **Cukry deserowe** i **Czekolada.** Z szacunkiem **KAROL SOMMER.**  
k—16261—1—3

Dla ułatwienia Szanownej Publiczności w nabyciu tanich, trwałych a gustow-nych obić,

**P. A. Lewkowicz,**

właściciel Przedsiębiorstwa przewozowego, otworzył dnia 25 Maja b. r.

**Skład Obić Papierowych,**

z mojej fabryki pochodzących, przy ulicy Długiej Nr 32.

Obstalunki na większe partie przyjęte przez p. Lewkowicza, wykończę w czasie przez niego wyznaczonym.  
Z szacunkiem

**Karol Didier.**

**Nowo-otworzony**

**Skład Obić Papierowych**

**A. LEWKOWICZA**

Długa Nr 32, Potkańskie, wprost hotelu Niemieckiego.

Powołując się na powyższe ogłoszenie p. Karola Didier, ma zaszczyt donieść, że obicie wszelkie sprzedawane będzie **PO CENACH FABRYCZNYCH.** — Handlującym odstępuje się rabat. — Skład poleca Rolety do okien gotowe, drewniane po kop. 90, rewantuchowe, dre-lichowe w pasy. Ceraty na stoły, meble, powozy, chodniki ceratowe. Wyksatynę, Gzemsy do firanek, **po cenach zupełnie niskich.**  
k—12958—6—6

**Ceny Węgla i Drzewa**  
**W Składach F. Łapińskiego**

w Warszawie.

Węgle najlepsze grube, z odstawą korzec	po rs.	1 kop.	—
" z własnej kopalni „Jan.” gruby z odstawą korzec	—	”	95
” kostkowy	—	”	90
” drzewne do samowarów	—	”	30
” kowalskie franco Skład Główny za pud.	—	”	25
<b>Drzewo</b> sosnowe szczapowe z odstawą po	—	”	17
” Olzowe	—	”	18
” brzożowe	—	”	19

Za porąbanie drzewa dolicza się po rs. 1 do każdego sążnia. Dostawa w Wozach krytych, opłombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.  
Zabierającym własnymi turmankami, liczone będzie taniej o kop. 10 na koreu a o rs. 1 na sążniu drzewa.

**F. ŁAPINSKI.**

Kantoor i Skład Główny. Jerozolimska Nr 35. 20343—39—0

**Najnowsze**  
**Perfumy Konwaljowe.**

Konwaljowe perfumy Lohsego i inne wyroby kosmetyczne z tym-że zapachem nadeszły świeżo do perfumerji:

**Aleksandra Kocha,**  
Nowo-Senatorska Nr 4.

**Konwaljowe perfumy Lohsego** fla-kon rs. 1 kop. 20.

**Konwaljowe Perfumy Lohsego** fla-kon większy rs. 1 kop. 80.

**Konwaljowe Perfumy Lohsego** fla-kon największy rs. 3 kop. 75.

**Konwaljowy fiksatur Lohsego** k. 90.

**Konwaljowe Mydło Lohsego** kop. 60.

**Konwaljowy Olejek do włosów** fla-kon rs. 1 kop. 20.

**Konwaljowa Brylantyna** flakon rs. 1 kop. 50.

**Konwaljowe Saszetki** w papierze k. 50.

**Liljowe Mleko Lohsego** flaszka rs. 1 kop. 50.

**Liljowe Mydło Lohsego,** udelikatniają-ce i bielące pięć, kawałek kop. 50.

Z dotychczas znanych Perfum Konwaljowych (Muguet) powyższe Lohsego odznaczają się rzeczywiście prawdziwym i naturalnym za-pachem kwiatu konwalji. Nie są mdłe, lecz przeciwnie działają orzeźwiająco i odświeża-jąco na cały organizm.

**Aleksander Koch.**

12—12 —12771—k

Do sprzedania

**Gruntu łokci kw. 19,400**

przy szosie, **po 15 kop. łokieć** z za-budowaniem. — Adresy uprasza się składać w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Sena-torska Nr 22, pod lit. W. F. k—16163—2—6

**Przedsiębiorstwo przewozowe**

**A. Lewkowicza,**

przeniesione zostało na ul. Długą Nr 32, wprost Hotelu Niemieckiego. Zajmuje się ekspedycją, przeprowadzką w mieście i na letnie mieszkania, przewozem wełny, bagaży i innych ładunków, a także assekuje w to-warzystwach wszelkie transporta od uszko-dzenia i ognia.

**CENY UMIARKOWANE.**

k 9103—14—25

**Znaczna partja**  
**CHUSTEK**

irlandzkich do nosa, webowych, bato-stowych, białych i z kolorowemi brzegami,

oraz **WEBY** cienkie

na gorse i kołnierze, które sprzedają się sztukami i na Jokeie,

nadeszły do składu bielizny

**NATANBLUTA**

22. Senatorska 22,

wprost kościoła S-go Antoniego.

k3—8 —11733—

Do sprzedania

**Dom drewniany,**

tuż za Moskiewską rogatką, można nabyć na dogodnych warunkach; place rozległości 4000 łokci, dom czyni rocznego dochodu prze-szło 1100 rs. Wiadomość ulica Elektoalna, pod Nr 21 na 1-em piętrze od frontu, u wła-sicieli domu.  
k—15826—3—4

**Nagrody rubli 10.**

W dniu 6 Lipca r. b., między godziną 1 a 11 w nocy, **Zegarek** damski większy, złoty, z cienką kopertą, z wyrzeźbionym na niej widoczkiem domku, z obwodem koperty zęb-kowanym, zgubiony został na jednej z głów-nych ulic, lub w jednym z licznych domów, do których wstępował właściciel. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do księgarni F. Za-błockiego, Krakowskie-Przedmieście róg Hr. Berga Nr 5, za powyższą nagrodą, która przenosi wartość zeżaraka, będącego tylko pamiątką.  
n—16226—1—3



**Ulica Świętokrzyska Nr 9.**

Niniejszem mam honor donieść Szanownej Publiczności, że

# Fabryka i Skład Pończoch

pod firmą

## A. RIEDEL,

egzystująca od r. 1830

przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 11,  
z dniem 8 b. m. przeniesioną zostaje  
**na tęż ulicę Nr 9.**

κ-16095-2-6

Filja w Hotelu Europejskim.

**Fabryka Mebli giętych**

# BRAUN & FISCHLER

Ogrodowa Nr 13,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z powodu nadchodzącego sezonu zaopatrzyła skład swój w znaczny zapas różnych krzesel, foteli, kanap i t. p. i sprzedaje takowe na miejscu w fabryce, po cenach bardzo przystępnych.

κ-16723-4-6

Mam honor donieść Szanownej Publiczności,  
że w tych dniach otworzyłem

## Magazyn WYROBÓW ZŁOTYCH,

przy ulicy Miodowej Nr 2,

który posiada wszystko, co tylko wchodzi w zakres jubilerski, w najświetniejszym guście, prze-  
ważnie z własnej Fabryki, przyjmując obstalunki i reparacje po cenach przystępnych,  
taksuje wszelkie wyroby, jako taksator przysięgły.

Tamże są 2 Zegarki Chronometry, kryte, angielskie, używane do zbycia.

### Wincenty Mielczarski.

κ-12949-6-6

**!!!!!! WAZNA WIADOMOŚĆ !!!!!!**

Główny zakład wyrobów na wygubienie wszelkiego rodzaju robactwa, istniejący przy fabryce mojej od r. 1847, zaszczytany niejednokrotnem uznaniem ze strony łaskawej Publiczności, poleca się z nowymi produktami, usuwającymi swojego rodzaju nieczystości i niewygody w mieszkaniach, składach, kuchniach, meblach i t. d.

Z wypróbowanych środków, ośmielam się Szan. Publiczności szczególnie polecić:

**PROSZEK (zwany Szwedzki),** na wygubienie wszelkiego rodzaju robactwa.  
na wygubienie **mol** w meblach, utrach i t. p.

**tapetowy,** na wygubienie robactwa pokojowego (używany jako domieszka do kleju tapicerskiego).

**FLYN** albo **TYNKTURA NA PLUSKWY,** wielce skuteczna, szczególnie jako mieszanina użyta przy rozrabianiu farb do malowania ścian w pokojach i kuchniach.

**FIGUŁKI i MASSA** do wytępienia szeszurów i myszy.  
**PAPIER** zwycajny i kolorowy, do wygubienia much.

**J. SZWEID, przy ulicy Długiej Nr 49.**

!! Zarazem mam zaszczyt donieść, iż Zakład mój przeniesiony zostaje z dniem 1-m Lipca r. b. na róg ulicy Przejazd i Mylniej, obok składu mydeł W. Szoltze, a nadto, iż podejmuje się wyczyszczenia mebli, mieszkań i wygubienia mólów, pluskwów, szeszurów i t. p., za jednorazowem wynagrodzeniem, jakoteż za roczną, stałą umową.

κ-14412-4-4

## NA PROCEDER

bardzo dobry punkt.

**Pokój frontowy, obszerny, z pokoikiem,** który dla służącego lub na pakamere użyty być może, z wspólnym przedpokojem i piwnicą obszerną, jest od 1-go Sierpnia r. b. do najęcia.—Blizsza wiadomość: Senatorska Nr 2, z rogu Miodowej, 1-sze piętro, mieszkania Nr 1. κ-15698-4-6

## Ważna Wiadomość!

### Nowa Sala Amatorska!!!

przy placu Grzybowskim, w domu p. M. Ulricha, pod Nrem 1083 nowym 1, urządzoną została z wszelkim komfortem, do wyprawiania godów weselnych, wydawania balów, wieczorów i urządzania zabaw towarzyskich.—Opłata za użytkowanie sali, z wszelkimi przybarami stołowymi, oświetleniem, oraz służbą, nader umiarkowana.—Zamówienia przyjmują się na miejscu. κ-15960-2-4

Mam zaszczyt donieść szanownym rodzicom, i opiekunom, iż na mocy upoważnienia właściwej władzy, przyjmuję na **mieszkanie i stół UCZNIÓW** moższowego wyznania i uczeszczających do szkół

Oprócz pomocy we wszystkich szkolnych przedmiotach, rodzicielskiej opieki i moralnego wychowania, dzieci będą mogły korzystać z gruntownej nauki religji i języka hebrajskiego. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 77. **Salomon Neumark.** κ-12726-6-12

Zakład Artystyczno-Litograficzny **Maxymiljana Fajansa.**  
Reprodukcja Oleodrukowa.

## „ELEGIA“,

utworu Henryka Siemiradzkiego, przeznaczona na Premjum Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych za rok 1879, a w moim Zakładzie wykonana, obecnie ukończona została.

Według umowy z Towarzystwem, każdy z PP. Członków życzący otrzymać zamiast chromolitografji, oleodruk, ma prawo za dopłatą kop. 50 żądać odemnie Oleodruk na płótnie, nacięgnięty na bleitramie i werniksowany; przeż mam zaszczyt podać do wiadomości ogółu, że na ten cel sprowadziłem znaczny zapas ram z najpiękniejszych źródeł z zagranicy w różnych gatunkach, które sprzedaje o 25% procent taniej od cen dotychczas praktykowanych, począwszy od rs. 2 kop. 50 i wyżej. Wszystkie znajdujące się na składzie ramy, są najlepszego gatunku, już dopasowane do Elegji, tylko do zawieszenia.

Polecając takowe, nadmieniam jeszcze, że biorący Elegje w oleodruku na bleitramie, zaoszczędza sobie szkło potrzebne do chromolitografji, formatu 37 więcej 26 cali, które oprócz ramy dużo kosztować będzie.

κ-15433-4-6

### Na cały rok.

**Wędrowiec** w Warsz. rs. 6, na prow. rs. 7.  
**Słownik jeogr.** „ 7 80 „ „ 9.  
**Razem** w Warsz. rs. 12, na prow 14 k. 20,  
Adres red. Nowy Świat 59 i wszys. księgar.  
12-14 -13457-κ

Przełożona Pensja V klasowej żeńskiej w Warszawie, przy ulicy Elektoarnej pod Nrem 43 utrzymywanej, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczenia na rok szkolny 1880/1, rozpocznie się 21 Sierpnia, a kurs nauk z dniem 1 Września r. b.

**Matylda Karwowska.** κ-16721-4-15

## BARDZO WAŻNE.

Niniejszem mamy honor zawiadomić PP. Fabrykantów i Kupców

iz w bieżącym miesiącu wysyłamy głównego Reprezentanta naszego domu z większymi partjami różnych towarów na **lipcowy Niżno-Nowogrodzki jarmark** i przyjmujemy drogą komisowa za gwarancją, towary wszelkiego rodzaju do sprzedaży na tymże jarmarku, jak niemniej wszystkie zlecenia do 25-go Lipca now. stylu.

**Towarzystwo Commerce Russe,**  
Zórawia Nr. 5. κ-15202-6-9

## SYFONY

wybornej konstrukcji francuskiej, po cenach bardzo tanich, sprzedaje M. Landy i S-ka ulica Leszno Nr 51 nowy. κ-14105-10-20

# PERSON

## MYDŁA TOALETOWE.

## PERFUMY.

## KOSMETYKI.

WARSZAWA,  
Nr 2 ulica Bielańska Nr 2.  
κ-13574-8-15

**Koleje żelazne:**

	Odehodza	Przychodz
	g. / m.	g. / m.
<b>Warsz.-Wiedeń:</b>		
Pospieszny 3 klasy.	6 -r.	9 20 w.
Csobowy 3 klasy	11 5r.	1 50 w.
Csob. 3 kl. do Piotrk	6 50w.	1 05 r.
Kurjerski 2 klasy.	10 10w.	7 10 r.
<b>Warsz.-Eydgos:</b>		
Csobowy 3 klasy	7 -r.	10 30 w.
Kurjerski 2 klasy	2 35p.	2 45 p.
Os. 3 kl. do Woława	4 42w.	9 55 r.
<b>Warsz.-Terespol.</b>		
Pocztowy 3 klasy	11 20r.	7 11 w.
Kurjerski 2 klasy	3 50p.	1 37 p.
Osowowo-Towarowy.	7 12w.	7 34 r.
<b>Warsz.-Petersb.</b>		
Csobowy 2 klasy	9 30r.	7 33 w.
Csobowy 3 klasy	6 43w.	3 53 r.
Pocztowy 3 klasy	11 20w.	10 20 r.
<b>Nadw. do Mławy:</b>		
Pasazerski	6 52r.	8 18 w.
Pocztowy	6 45w.	10 14 r.
<b>Nadw. do Kowia:</b>		
Pocztowy	1 43 p.	2 54 p.
Pasazerski	8 58w.	8 55 r.
<b>Obwodowa:</b>		
Z dworca Wiedeń.	12 55p.	10 - r.

## Ogłoszenie.

Bank Polski w zastosowaniu się do § 24 Instrukcji swej z 1840 roku, wedle której mocen jest odmówić przyjęcia depozytów w opieczetowanych kufrach i skrzyniach, jakieby dla swej objętości, rodzaju lub innych jakichbyś powodów nie mogły być w skarbcah Banku dogodnie zachowane, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż od-tąd powyższe depozyta przyjmowane będą od jednej osoby w objętości nie większej nad połowę arsyzna kubicznego.

Vice-Prezes **A. Nagórny.**  
Naczelnik Kancelarji **A. Hertz.**  
κ-15024-3-3

## Do kąpieli:

Fasy do pływania.  
Czepki mezzkie i damskie.  
Ręczniki angielskie i francuskie.  
Szczotki, Rękawice i Fasy do mycia.  
Majtki trikotowe.

Polecają w wielkim wyborze

### F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej  
κ-13374-4-6

Nowo założona

## Fabryka Gipsu

z własnych kopaliń, **Maurycyego Taubma-na,** ulica Zajęcza Nr 4B, sprzedaje Gipsu Sztukarskiego i mularskiego, korzec po 220 t. z dostawą po 2 rs. κ-12410-1-1

## Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Światu.  
κ-13864-16-300

## Dziś i codzień,

przez potraw à la carte, wydają się **OBIA-DY** od godziny 1-szej do 6-tej, po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji **S. Zięciakiewicza**  
Plac Teatralny, Nr 7, 1-e piętro.  
κ-15181-10-30

## Powozy mało używane.

Cztery Factony miejskie.  
Cztery Factony wiejskie.  
Lando z oknami i do skór.  
Karety podwójne i poczwórne.  
Wolanty i bryczki.  
Amerykańy różnych fasonów.  
Chomonta mało używane

posiada fabryka powozów

### A. Brühl

Erywańska Nr 3.  
κ-15046-6-6

## LOKALE

do wynajęcia od 8-go Jana, z trzech, pięciu, sześciu, dziesięciu pokoi, z wodociągami, zlewaniami, kłozetami i wszelkim nowoczesnym komfortem.—Pierwszy dom za Nowozielną, Ziela Nr 31. κ-14344-9-10

Варшава 27 Июня (9 Июля) 1880 г.  
Patrz Dodatek.



Przyroda i Przemysł,

Tygodnik popularno-naukowy,

№ 2

obejmuje:

Spostrzeżenia meteorologiczne z lat 1865, 1876 i 1877, zebrane przez dra Jędrzejewicza w Płońsku (ciąg dalszy). — Zastosowanie mikroskopu do badań mineralogiczno-geologicznych przez Aleksandra Matuszewskiego (dokończenie). — Krótki przegląd artykułów, zawartych w dyktando popularno-naukowym "Zdrowie". — Alfred R. Wallace. Świat zwrotnikowy pod względem klimatu, flory i fauny, przełożył i uzupełnił dr August Wrzesniowski, prof. uniwersytetu warszawskiego (ciąg dalszy). — Handel makowcem (opium) w Azji. Kronika: Rolnictwo, handel i aklimatyzacja zwierząt i roślin: Pierwotna odcieczna roślin używalnych. — Skorniki z jaj. — Podlewianie róż. — Nauka rolnictwa w szkołach elementarnych. — Marynarka, sztuka wojenna: Parowiec rzeczny, szybkość. — Nekrologia: PP. Wallon i Huillaume. — P. Lucca. — W. Milner, mineralog i D. T. Amsted, geolog. — Dr J. G. Mulder. — C. A. Peters. — Personalja, Historja nauki, pomniki uczonym: Wiedza starożytnych. — Pomniki — Pomnik Baera. — Pomnik Kolumbowi. — Szczałki Vasco de Gamy. — Profesor sedziwy. — Pomnik Leibnizowi. — Pomnik Goethego. — Wybór — P. Coggia. — Towarzystwo i zjazdy naukowe: Towarzystwo Linneuszowskie w Londynie. — Trzeci kongres nauk geograficznych. Kluby górskie. — Towarzystwo helweckie naturalistów. — Wystawy, uroczystości naukowe: Wystawa pszczelnicza. — Wielka wystawa ogrodnicza niemiecka. — Wystawa sztuk pięknych. — Premia za postęp w nauce i wynalazki. — Premia za nowe zastosowanie elektryczności. — Porucznik Ludwik Pallander. — Medal Alberta za rok 1880. — Na okładce: Spisstrzeżenia meteorologiczne obserwatorium warszawskiego — Bibliografia.

OGŁOSZENIE.

Z powodu niedościa do pożądanego skutku licytacji w Zarządzie Okręgowym Intendentury, która na dzień 19 Czerwca (1 Lipca)znaczona była, na sprzedaż pierza przechowywanego się w składzie potrzeb wojskowych w Brześciu Litewskim, licytacja takowa powtórnie odbędzie się w tymże Zarządzie w dniu 2 (14) Lipca r. b. pod temiż warunkami, jakie w poprzednim ogłoszeniu, zamieszczonym w NN. 124, 130 i 137 Kurjera Warszawskiego, wymienione zostały. n2-3-16079-

Osoba

ładająca do Szezawnicy, żyje sobie towarzysze podroży na wspólny koszt. — Wiadomość w dystrybucji przy ulicy Marszałkowskiej Nr 55. n-16234-1-1

Młody Człowiek,

Litwin, posiadający języki: polski, gruntośnie ruski i początki francuskiego i niemieckiego, szuka zajęcia. — Ulica Świętejerska Nr 10 domu, mieszkania Nr 10. n-16208-1-1

Rządca domu.

szuka, znający dobrze politurowaną robotę, jakoteż matową, podejmując się wszelkich odświeżeń mebli jaknajczystej, na miejscu, za umiarkowaną cenę. — Upraszają o łaskawą adresację Świętokrzyska Nr 3, w dystrybucji. n-16244-1-3

STOLARZ,

szuka, znający dobrze politurowaną robotę, jakoteż matową, podejmując się wszelkich odświeżeń mebli jaknajczystej, na miejscu, za umiarkowaną cenę. — Upraszają o łaskawą adresację Świętokrzyska Nr 3, w dystrybucji. n-16244-1-3

Bardzo pilno!

potrzebne są Panny do krawiecczyn i bielizny, szyjące na maszynie, za dobrem wynagrodzeniem. — Wiadomość: Plac Warecki, poczta, prawa oficyna. 3 piętro, Nr 45. n-16211-1-2

PANNA

do Tapicera, umiejająca szyć na maszynie Singer. — Świętokrzyska Nr 4. n-16200-1-1

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, przy ulicy Nowy-Świat, w domu Zarządu Wojennego, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) Sierpnia 1880 roku, o godzinie 11-tej rano, odbędzie się w Kancelarji tegoż Zarządu jednorazowa stanowcza licytacja głośna z dopuszczeniem deklaracji opieczetowanych, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Magazynu, materiałów i medykamentów, na przedmioty apteczne i opatrunkowe, jak również na naczyńia i szkło aptekarskie.

Licytacja podzielona będzie na trzy oddziały. Do licytacji tej dopuszczeni będą tylko ci, którzy na zasadzie praw w artykule 30 Najwyżej zatwierdz. ustawy o dostawach wojskowych, dołączonej do Rozkazu Wojennego 12 Maja 1875 roku za Nr 123 wspomnianych.

Mający chęć podjąć się tej entrepryzy, winien do godziny 11-tej rano w dniu do licytacji oznaczonym złożyć przy prośbie napisanej na stemplu zwyczajnym kop. 60, wadium na materiały i medykamenty 1200 rubli, na przedmioty apteczne i opatrunkowe rs. 500 i na naczyńia i szkło aptekarskie rs. 800. Przytem dołączyć świadectwo o swoim zajęciu i bilet na prawo handlu.

Entrepreneur obowiązany jest całą dostawę ukończyć do 1 (13) Stycznia 1881 roku. Podania opieczetowanych deklaracji, jak również deklarację na licytację głośną przyjmowane będą tylko do godziny 11-tej rano w dniu oznaczonym do licytacji. Ci, którzy staną do licytacji głośnej, ani ich upoważnieni, nie mają prawa podawania opieczetowanych deklaracji.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie w Zarządzie Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, od godziny 10-tej rano do 1-ej po południu, wyjąwszy niedzieli, świąt uroczystych i dni galowych.

Wojenno-Medyczny Inspektor Tajny Radea Bogolubow. Pomocnik Inspektora Rzeczywisty Radea Stanu Kühlewein. Sekretarz Radea Dworu Freyburg.

2-3 -16160-

Student Uniwersytetu,

poszukuje lekcji na wieś lub w mieście. — Ulica Jasna Nr 2, mieszka 3. od godz. 10-2. n1-3-16216-

PANNY

do pracowni sukien Wiktorzyńskiej. — Wiadomość: ulica Mylna Nr 3. n1-3-16215-

PANNY

podręczne, do negliży, oraz Maszynistka. — Wiadomość: Leszno Nr 25, stróż wskaże. n1-1-16212-

Panny

kompletnie uzdolnione do bielizny damskiej i negliży. — Ulica Niecała Nr 6 nowy domu, mieszkanie na 2-m piętrze. n1-2-16219-

PANNA

umiejająca szyć dobrze na maszynie i Czładnik tapicerski, do Zakładu Tapicerskiego. — Królewska Nr 19. n1-1-16247-

PANNY

do staniaków, oraz Panna kompletnie uzdolniona do Kapeluszy i Uczennice. — Ulica Długa Nr 4, do Magazynu Pietrzykowskiej. n1-1-16254-

PANNY

zdadne, podręczne i do nauki, do sukien damskich — Elektralna, róg Białej, w lewej oficynie, na 2-m piętrze, stróż wskaże. n1-1-16248-

STOLARZ

przyjmuje odpoliturowanie Mebli z wszelką reperacją takowych, oraz sprzedaje nowe za cenę umiarkowaną. — Ulica Śliska Nr 11, stróż wskaże. n1-2-16258-

MŁODY CZŁOWIEK,

z zagranicy, który dłuższy czas miał zatrudnienie w składach, tartakach i lasach, znający język polski i niemiecki dokładnie, mający chlubne świadectwa, poszukuje gdzieś odpowiedniej posady. — Adres: J. R., Trebicka Nr 9, u p. Kirschnera. n1-2-16251-

Rodowita Niemka,

posiadająca język francuski, znająca się na szyć, oraz robotach ręcznych, poszukuje miejsca do towarzystwa, lub też do zarządu domu. — Upraszają o składanie adresów w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. M. D. n1-1-15222-

Mamka bruknetka,

zdrowa, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszki, Jerozolimka Nr 17; tamże są Pokoje dla osób spodziewających się stałości. n1-3-16268-

PANNY

szyjące na maszynie Whelera i Wilsona, do spodnic. — Niecała Nr 11, 1-sze piętro, A. Siwińska. n1-3-16239-

PANNY

uzdolnione w szyć bielizny, mogą znaleźć natychmiastowe zajęcie w Fabryce Górsetów. Nowy-Świat Nr 40. n-16214-1-3

Ważna wiadomość dla Dam!

Po dwuletnim studjowaniu w Paryżu otwieram Zakład

Kroju Sukien

i wszelkich fasonów. W 8 lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby niemające żadnych zasad. Wyrachowanie to techniczne P. Burzoa, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach, krajać może bez poprawki; nie potrzeba dzieł i 1,000 rycin, gdyż na wyrachowaniu stanika opiera się cała nauka, co zurnal przynieść może. — Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrii (Puławach), ZALESKA, Nr 97, plac Zygmunta, gdzie Apteka. n1-6-16111-

FAETON

nowy, pięknego fasonu, elegancje i mocno zbudowany, za cenę przystępną. — Ulica Żelazna Nr 21/1145. n1-1-16269-

3 Oleandry

przywiezione z zagranicy, mające po lat 15, do sprzedania dla braku miejsca. — Ulica Obozna Nr 2, stróż wskaże. n1-3-16246-

Ważne dla Dam!

Przyjmuję się suknie do roboty, które wykończają się gustownie, modnie i po cenach najprzystępniejszych. Tamże udziela się lekcje kroju. — Grzybowska Nr 8, mieszkania 6. n-16751-3-4

Rs. 20,000,

potrzebna jest suma na 1-szy Nr hipoteki, zaraz po miejskiej pożyczce, a w pierwszej połowie szacunku domu murowanego w Warszawie. Życzący sobie ulokować powyższą sumę na umiarkowany procent bez pośrednictwa, raczy zostawić swój adres pod literami A. S. w kiosku na Krakowskim-Przedmieściu, przed domem Roesslera. n3-3-16745

OGIER,

pół krwi angielskiej, ciemno-gniady, w 4-m roku. — Wiadomość przy ulicy Orlej pod Nr 2, od godziny 12-tej do 1-szej w południe i od 6-tej do 7 1/2, wieczorem, stróż wskaże. n3-3-15846-

KON GNIADY,

rosły, walech, 5-letni, zdadni do pojedynki, zdrowy i bez wad. Obejrzeć go można od godziny 8-mej rano do 3-ciej po południu, przy ulicy Dobrej pod Nr 7. n3-3-15817-

Proszek Perski

do wygubiania wszelkiego robactwa, jest do sprzedania hurtownie lub częściowo. — Wiadomość w Hotelu Brilowskiem, przy ulicy Niecałej, w Kantorze hotelowym. n-16133-2-10

Osoba Młoda,

przybyła z zagranicy, umie pięknie haftować, czyścić i pranie, ze szkoły wiedeńskiej, oraz znająca się na krawiecczynie, pragnie przyjąć miejsce, Panny służącej, od 15 lipca. — Wiadomość: ulica Złota Nr 12, w pracowni Pani Makomaskiej. n-16119-2-2

Dwóch Uczni

potrzeba do Cukierni. — Ulica Długa, Hotel Niemiecki. n-16148-2-3

Do sprzedania:

Faeton używany, na parę koni; dwa lekkie Powoziki na jednego i na parę koni; oraz Bryczki na resorach i bez, zdadne także na parę i na jednego konia. — Ulica Wielka Nr 9. n3-3-15998-

OGŁOSZENIE.

Niżej podpisany ogłaszam, dla wiadomości osób trzecich, ażeby nikt nie nabywał żadnych sum od syna mego Stanisława, jak również procentów od tychże, gdyż w Akcie przyznania dzieciom moim sumy na dobrach Łekawa i Kowale, jest wyraźnie zastrzeżone, że dzieci po dośięciu do pełnoletności nie mogą odbierać fundusów bez zezwolenia Rodziców, a nadto od tychże sum procenta należne ma prawo pobierać Matka do śmierci. Ktokolwiek zatem od niego kupi nietylko sumy, ale jakiegokolwiek produktu z wymienionych dóbr, od dnia dzisiejszego płacić nie będzie, również i długów jakiegoby porobił. Jednocześnie odwołuje się synowi memu Stanisławowi dane upoważnienie do sprzedawania produktów, odbierania dzierżaw i czynszów z dóbr Łekawa, które nie ma żadnego znaczenia. — Warszawa dnia 8 Lipca 1880 r. Klemens Sieroszewski. n-16213-1-2

Lodownie Pokojowe i Konserwatory dla pp. cukierników i restauratorów, do zakładów mlecznych i domowego użytku, nabywać można po cenach umiarkowanych w fabryce Józefa Kuchty, Marszałkowska Nr 15. n-14737-6-6

5 morgi Ogrodu owocowego, wraz z 5-ma domami mieszkalnymi, może być także podzielone na części. — Wiadomość w Mokotowie naprzeciw kościoła, za winnakiem, Nr 101. n2-2-15784

Szklanki Czeskie, gładkie i szlifowane nadeszły do Składu Szkl., Porcelany i Fajansu, przy ulicy Podwał Nr 7. n-16713-2-6

W Magazynie Mód A. Gałeckiej, odrabiają się suknie, okrycia, podług najwyższych wymagań gustu i elegancji. — Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom zwany Rezlera, w przechodniej sieni, drugie piętro. n-16754-2-3

dwie Dorożki, w dobrym stanie, za przystępną cenę. — Wiadomość w hotelu Europejskim u szwajcara. n3-3-16034-

Ogród warzywny, dwie i pół morgi, duży, z zabudowaniem nowym, za rogatką Mokotowską, wiorst dwie. Bliższa wiadomość w kawiarni, ulica Bracka Nr 11, u p. Głowińskiego. n2-2-16103-

Wyżeł Ponter, Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 24, w sklepie Galanteryjnym. n1-3-16258-

Polski Skład, ul. hr. Berga 11. Główny Skład Hamaków czyli Łózek leśnych, spacerowych w torebkach, od 2 rs. sztuka. — Kapelusze od słońca, na wieś, od 60 kop. — Nadeszły Chustki płócienne z kolor. szl. po 3 rs. tuzin. n-9411-18-0



## PANNY

uzdatnione w krawieczyźnie, znajdują zajęcia. Ulica Twarda Nr 14a, drugie piętro. d-16129-2-3

Potrzbna jest

## PANNA

umiejąca szyć dobrze, na maszynie Wellera Wilsona bieliznę, i wykończyć takową w reku. — Wiadomość: ulica Dzika Nr 19, mieszkania 20. d-16137-2-3

Potrzbna jest zaraz

## PANNA,

obeznana z krojem i z szyciem ubiorów dziecińczych. — Wiadomość w Składzie Bielizny, oraz ubiorów dziecińczych K. Lipińskiej, dawniej J. S. Pawlik. d-16151-2-3

## Poszukują się natychmiast

do wielkiego miasta na prowincję **dwie Osoby**, uczciwe i fachowe, jedna dobrze obeznana z krojem sukien, jako zarządzająca pracownią, druga do strojów, z dobrem utrzymaniem i pensją. — Zgłaszać się: ulica Senatorska Nr 4, mieszkania 2, od 9 rano do 9 wieczór. d-16179-2-3

## Człowiek Młody

poszukuje miejsca maszynisty do Drukarni, lub Mocarni, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w Kiosku w Ogródku Saskim. d-16053-3-3

## Młody Człowiek

z odpowiednim wykształceniem, poszukuje miejsca, jako praktykant, przy Majątku Ziemińskim. Łaskawe oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. R. R. W. d-16065-3-3

## Młody Człowiek

kawaler, zaopatrzony w chlubne świadectwa, poszukuje miejsca Rządy Dobry, zaraz. — Wiadomość powziąć można w Kiosku, przy ulicy Senatorskiej, obok statuy św. Jana. d-16099-2-6

!Potrzebne są zaraz!

## PANNY

do maszyny i podręczne, do szycia bielizny męskiej. — Rymarska Nr 12. — Fr. Czarnicka. d-15930-4-6

Potrzbna jest na stałe

## Czeladnik,

zdolny do roboty lepszej, galanterijnej introigatorskiej. — Wiadomość w Zakładzie Introigatorskim Ludwika Szkopek, ulica Elektoralna Nr 6. d-16730-3-3

## Młody Człowiek

kawaler, pracujący parę lat w handlu, biegly w sprzedaży, poszukuje zajęcia. Może złożyć kaucji rs. 100. Oferty uprasza składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. F. J. d-16069-2-3

Potrzbna jest

## UCZEŃ

do Cukierni. — Róg Świętojejskiej i Freta Nr 17. — Wenger. d-16092-2-2

Potrzbna jest Suma

## 2000 do 2500 rs.,

na dom w Warszawie po towarzysztwie i 3000 rs. prywatnego długu. Oferty do Zakładu B. Korpaczewskiego Trębacka 4. d-15877-3-3

## Osoba

w średnim wieku, posiadająca języki: francuzki i ruski, także muzykę, znająca się na gospodarstwie domowym, poszukuje miejsca do zarządu domem i opieki nad dziećmi. Łaskawe oferty skadać proszę w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E. C. 8. d-15636-3-3

## Nauczycielka

z wyższym patentem, zyczy udzielać na Pensjach na godziny, następujących przedmiotów: Matematyki, Historji i Jeografji, a także języka polskiego. — Wiadomość: ulica Bracka Nr 6, w Zakładzie Tapicerskim. Przez czas terji latnich, przygotowuję Panienci do egzaminów gimnazjalnych. d-16716-4-6

W Ciochocinku jest do sprzedania

## DOM

w każdej chwili, przy nim morga gruntu pod budowlę. Dom jest położony w najzdrowszym miejscu, bo na piaskach, w dzielnicy hotelu pana Holtz. — Wiadomość u pani Dziedzickiej na miejscu. d-2-3-16134

Potrzbna jest

## UCZEŃ

do Tapicera. — Wiadomość: ulica Trębacka Nr 5 nowy. d-3-3-15799-

Potrzbna jest

## Bona Francuzka,

rodowita, na prowincję. — Wiadomość u Kamińskich, Marszałkowska Nr 77. d-3-3-15837-

Poszukuje się miejsca

## Rządcy domu.

Kaucja w wymaganej ilości może być złożoną. Adresy proszę zostawić w Kiosku, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej, pod lit. L. L. M. d-16711-4-6

## PANNY

potrzebne są zdolne i podręczne, do spódnic, do rękawów i do staników, w Magazynie Antoinette. — Nowy-Swiat Nr 19, mieszkania Nr 15. d-16036-2-3

Potrzbna jest zaraz

## PANNA

do szycia rękawiczek, na dużej maszynie, kompletnie zdolna. — Marszałkowska Nr 67, Sklep Rękawicznicy E. Vetter. d-16070-2-3

Potrzbne są

## PANNY

zdadne do sukien, okryć, jako też i do Sklepu w Magazynie p. Kruzewskiego, przy ulicy Miodowej Nr 3. d-16045-2-3

## NIEMKA

rodowita, poszukuje jeszcze lekcji i konwersacji na godziny za umiarkowaną cenę, może być także za obiad. Wiadomość w Redakcji pod lit. L. 3. d-15850-3-3

Potrzbna zaraz

## SKLEPOWA,

umiejąca szyć na maszynie, znająca kompletnie krawieczyznę, z dobrimi rekomendacjami lub poleceniami. Zakład B. Korpaczewski Trębacka Nr 4. d-15876-3-3

Potrzbna jest

## UCZEŃ

do Apteki, na prowincję, w bliskości Warszawy. — Bliższa wiadomość w aptece p. Schmidta, ulica Mazowiecka. d-5-6-15791-

## Stancja dla Uczniów.

Uczniowie szkół, przyjmują się na stancję, nawet wezase wakacji. Konwersacja francuska zapewniona. — Krakowskie-Przedmieście Nr 21, stróż wskaze. d-15496-3-3

## Potrzbna jest!

Handel korzenny do nabycia, w mieście Gubernalnem lub Powiatowym w Królestwie lub bliższych guberniach Cesarstwa. Adres proszę złożyć w Handlu Piaseckiego róg Krakowskiego-Przedmieścia i placu Zamkowego Nr 95. d-15905-2-3

## DAMA,

była Nauczycielka, przyspasabia podczas lata do Żeńskich Gimnazjum. — Cytadela Krasny Dwór. — Por. Kołyszko. d-15914-2-3

## Wyprzedaj

## Obic Papierowych

po cenach znacznie niższych, w składzie przy ulicy Nowy-Swiat Nr 21. d-2-6-15990-

Zaraz do sprzedania

## DOM

o 6-ciu pokojach, z ogrodem, na prowincji, nad Wisłą, komunikacja statkami parowemi. Wiadomość u Szawajcara w hotelu Litewskim. d-2-3-15935-

Jest do sprzedania

## Fortepian

o pióslodniej oktawy; w zupełnie dobrym stanie, za przystępną cenę. Szafa i Lustro. Nowolipie Nr 8, mieszkania 18, w oficynie na drugim piętrze. d-15652-3-3-

## FORTEPIAN

mahoniowy, o 6-ciu oktawach, kompletnie w dobrym stanie, jest do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Wolskiej Nr 26, u stolarza. d-3-3-16063-

FORTEPIAN

do sprzedania za 45 rs. w dobrym stanie i Kuchenka naftowa. — Ulica Zakroczyńska Nr domu 9, mieszkania 1, od godz. 1-szej do 9-tej po południu. d-3-3-16057-

## BALSAM BRZozowy Dra LENGIELA,



w skład którego wchodzą same uzdrawiające czynniki roślinne, a głównie świeży sok brzozy, pomaga najskuteczniej do odzyskania pięknej i gładkiej cery twarzy. Ulubiony ten kosmetyk, rodzaj mydła w płynie, użyty jako smarowanie przed spoczynkiem, a rano w miejsce mydła do mycia, jest najzabawniejszym środkiem na wygubienie różnych dolegliwości skórnych, jako to: opierzczenia skóry, liszaj, krostek, plam czerwonych i węgrows. Czyli twarz zwiędła i oschła znowu gładką i świeżą, co szczególnie ma miejsce u osób już w starszym będące wieku. Cena fiaszki rs. 1 kop. 50.

Główny i wyłączny Skład

W PERFUMERJI

ALEKSANDRA KOCHA.

8-0 ulica Nowo-Senatorska Nr 4. -12892-

## SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 6445, obok kościoła PP. Kanoniczek.

P. P. L. E. C. A.

Oliwę nicejską i prowanską w najlepszym gatunku

Czet luczenny do marynat, winny i estragonowy.

Wodę Kolonską, powszechnie uznane mającą.

Extrakt co wody kolonjskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wudy kolonjskiej).

Pe-tumy francuzkie na wagę.

Elixir z kwasem salicylowym do czyszczenia konserwowania dziazeł

Benzinę do wywabiania plam na fiaszki i lunt.

Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.

Proszek Okryca do czyszczenia i ostrzenia nożów.

Farbk, Krocmales i Blyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w podarstwie gorzelnictwie. -26566-55-0

DOSKONAŁOŚĆ.

## WODA UNIVERSALNA PANI S. A. ALLEN, DO ODRODZENIA WŁOSÓW.



Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosów, a pod szybkim jej działaniem, znika rychł siwizna. Doświadczenie po jednorazowym już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartości i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farba, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Fiaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Skład główny w Paryżu, 37, Bd. Hausman. Fabryka w Londynie. Znajduje się u wszystkich fryzjerów, w składach perfum i aptekach. -96-0-5197-

## KAPSULEKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsuleki Mathey-Caylus z esencji drzewa sandałowego w połączeniu z esencjami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych. Przyjemna ich forma ujeta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie Kapsulek Mathey-Caylus możliwym dla osób najmłodszych i nie szkodzi w niczem żołądkowi.

(Gazeta Szpitali Paryskich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podróbien i na zabezpieczenie każdy flakon kapsulek Mathey-Caylus zaopatrzony jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et C<sup>o</sup> i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C<sup>o</sup> ulica Raassyna Nr. 14. — w W w Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego stów i w Aptece p. K. Lilpop

## SKŁAD WYROBÓW PLATEROWANYCH

## BRACI HENNEBERG,

Krak.-Przedm. wprost kościoła S-tej Anny Nr 81, DAWNIEJ na tejsze ulicy, obok Saskiego hotelu, wprost ulicy Bednarskiej. d-12631-3-15



**MARKIZA**  
na duży balkon, zupełnie nowa, z doskonałego drewna, zrobiona starannie, do sprzedania niedrogo. — Ulica Bracka Nr 6, (wprost Nowogrodzkiej), u Tapicera.  
d4-4-15635-

**Magazyn i Fabryka**  
**MEBLI**  
Józefa Witkowskiego  
Elektoralna Nr 19,  
posiada różne Meble nowe i używane, przyjmuje na zamian, stare kupuje. Obstawki stolarskie i tapicerskie przyjmują się, za dobroć wykonania poręcza.  
d8-12-13998-

Po cenach tanich!  
**Magazyn**  
**MEBLI**  
Nowych i używanych,  
przy ulicy Nowy-Swiat Nr 37.  
Zaopatrzone w znaczny wybór mebli skromnych i wykwiutnych, dębowych, mahoniowych, orzechowych, czarnych, złoconych, ozdobianych brązami i inkrustacją, oraz mebli do zwykłego użytku, mebli tapicerskich różnych fasonów. Przyjmuje obstawki stolarskie i tapicerskie, kupuje i zamienia mało używane, wynajmuje uryadza całe mieszkania, po cenach tanich, z któremi się poleca.  
**JAN OLSZTYŃSKI**  
8-12 d-13873-

W mieście Skierniewicach  
**DOM**  
drewniany w dobrym stanie, z oficyną i ogródkiem jest do sprzedania, lub na zamianę na Dom w Warszawie, lub na Pradze z dopłatą. — Wiadomość na miejscu u Właściciela domu Nr 205, przy ulicy Przyrynek, lub na Nowej Pradze, w domu Nr 5, u p. M. Lenartowicza.  
d-15892-3-3

**DO SPRZEDANIA:**  
Pompa kompletna do studni, Głina zduniska po kop. 10 za furę, 2 Pokoje z przedpokojem, kuchnią, zlewem, jeden pokój na dole kawalerski do wynajęcia. Wiadomość ulica Wspólna Nr 14 u stróża.  
d-15811-3-3

Taniej nowe, jak używane  
**Meble i Meterace**  
różne Garnitury, materja jedwabna i utrechtem kryte; Szafy, Kredensa, Łóżka, Stoły, Toalety i t. p. — Marszałkowska Nr 58, z czem się poleca L. Erenert. d-16673-5-8

**Do sprzedania**  
lub do wydzierżawienia Bawarja w każdym czasie. — Wiadomość: ulica Świętojeńska Nr 16/1772, w sklepie obuwni. d3-3-15883-

Są do sprzedania  
**OLEANDRY,**  
trzy wazon, mające po lat 10. — Wiadomość u stróża, ulica Długa Nr 33.  
d3-3-15852-

Do sprzedania  
**OGIER KARY,**  
rysak, bez odmiany, lat 5, spokojny i dobrze ujeżdżony, Powóz zwany faetonem, wraz z ehomontem angielskim, Iberja i wszelkimi nieodzownymi utensyljami. — Ulica Przykopowa Nr 2310e, w fabryce panów Tenler i Szwede. d-15851-3-3

**Sery Owcze**  
w najlepszym gatunku  
otrzymał już handel  
**Braci Wróbel**  
i takowe poleca.  
d5-0-15654-

**FABRYKA OBIC PAPIEROWYCH**  
POD FIRMA  
**J. FRANASZEK,**  
dawniej A. VETTER & Comp., egzystująca od 1829 r.  
przysposobiła Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów, w gatunkach począwszy od najtańszych aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materj meblowych wykonywają się. — Ceny stałe niskie, gdyż fabryka uorganizowana została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.  
Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach. d-10970-11-0  
SKŁAD GŁÓWNY: 15. Krakowskie-Przedmieście 15.

**Kwiaty sztuczne letnie i jesienne.**  
o 25 procent taniej od cen zwykłych.  
Fabryka Kwiatów Marii Fitkał, przy ulicy Świętojańskiej Nr 3, świeżo zaopatrzona w znaczny wybór kwiatów zagranicznych, jak również i własnego wyrobu. Sprzedaje takowe o 25% niżej od cen zwykłych.  
d-14879-10-12

**Kapitały 20,000, 10,000 i 5000 rs.,** są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów muryowanych na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nr 15, przy ulicy Solnej, na 1-szem piętrze od frontu, Nr 4-ty lokalu, rano do 9-tej, w południe od 1-szej do 4-tej godziny. d3-3-15860-

Niniejszem mamy zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż istniejący przy ulicy Chłodnej Nr 12

**Skład Cukru,**  
Herbaty i Towarów Kolonialnych  
pod firma  
**Władysława Biernackiego,**  
z dniem 1 Lipca r. b. zaopatrzoną zostają w wszelkie wina i trunki zagraniczne naszej firmy, które sprzedawac będzie po cenach praktykowanych w naszych handlach. Z poważaniem

**Simon & Stecki.**  
Główny Skład Krak.-Przedm. Nr 36.  
Filia Nowy-Swiat Nr 13.  
d-16037-2-3

Są do sprzedania  
**MAGLE**  
z powodu wyjazdu. — Ulica Piwna Nr 7.  
d2-3-16090-

Jest do sprzedania  
**SUCZKA,**  
rasy amerykańskiej. — Wiadomość przy ulicy Browarnej Nr 2793/2 domu, mieszkania 3.  
d2-2-16067-

**Garnitur Mebli**  
kryty utrechtem, konsola z marmurowym blatem, stół, stółki do kart, kredens, do zbycia za cenę bardzo umiarkowaną. — Złota Nr 10, mieszkania Nr 6. d-16096-2-3

**Zakład Czystczenia, oraz Sprzedaż Pierza i Puchu,** Maksymiljana Rykalskiego, ulica Długa Nr 16, wprost cerkwi, w Warszawie, zaopatrzyl w różne gatunki pierza i puchu i oraz Puch Edredonowy, po cenach stałych i umiarkowanych. Wykonują także czyszczenie pierza i puchu na oczekaniu, pobierając od funta pierza po kop. 5, na pół z puchem 7), kop., od samego puchu po kop. 10, bez utraty zdanego pierza. d-15407-6-6

**DOM**  
z wszelkimi wygodami, oficyna, ogrodem owocowym i placem frontowym na Nowej Pradze, pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Wiadomość w sklepie pod Turkiem przy ulicy Nowy-Swiat Nr 48, od godz. 1-szej do 4-tej po południu. Tamże jest do sprzedania na prowincji, w osadzie, 9 mil od Warszawy, przy szosie położonej, bardzo obszernej Posessja zdalna na prywatne mieszkanie, lub na założenie jakiej fabryki.  
d3-3-16699-

**PRAWDZIWA AUGSBURGSKA**  
**ESSENCJA ŻYCIA**  
Doktora Kiesowa.  
Srodek przeciw eierpieniom żołądka, wątroby, oraz prezerwatywa przeciw innym chorobom. Dostać można we wszystkich składach materjałów aptecznych i aptekach. Składy Główne w Warszawie u Ludwika Spiess i Syna, drogistów i H. Nowodworskiego, aptekarza.  
44-50 — 1813z —

**KUPUJE MEBLE UŻYWANE SWIEZEGO FASONU.**  
**Magazyn Mebli**  
Nowych i Używanych  
**PIECHONSKIEGO i Ski,**  
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 pietro.  
Znaczny wybór mebli gotowych krajowych i zagranicznych. — Posiadając własne warsztaty stolarskie i tapicerskie, przyjmuje obstawki na roboty: stolarskie, meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.  
d-3611-38-0

**Nowo-otworzony**  
**SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH i FARB**  
**LEONA BERNSTEIN**  
W WARSZAWIE,  
ulica Marszałkowska Nr 52,  
ma zaszczyt polecić:  
Amerykański Glans Hawthaway et Sons do damskiego obdvia.  
Benzinę na maszki i luty.  
Ekstrakt do wody kolonjskiej.  
Farby malarskie i farbierskie.  
Farby i Aniliny do kwiatów.  
Farbki i Glans do bielizny.  
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i luty.  
Masy woskowe i Lakiery do zaprawiania podłóg.  
Oliwę niejęską w najlepszym gatunku.  
Materjały apteczne i preparaty chemiczne.  
Proszek Dalmacki na wygubienie robactwa.  
Proszek do czyszczenia metalów.  
Truciznę na szczury i myszy.  
Wodę Kolonjską doborową.  
Wody mineralne naturalne, Sole, Żugi i Mydła.  
d-13182-10-99

**Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego**  
**„KSA WERA“**  
przy ulicy Muranowskiej Nr 4.  
**POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU**  
Sprzedaż hurtowa na miejscu. 84-0-17836-



Kto kupił Gramatykę Niemiecką, porównawczą, przez S. T., raczy się zgłosić po bezpłatny dodatek tam, gdzie ją nabył. D-16074-2-3

RS. 10,000, suma hipoteczna jest do odstąpienia na 1-m numerze hipoteki domu, wymagalna na miesiąc 6. — Wiadomość na Lesznie pod Nr 18, mieszkania 17, zrana do godz. 11-tej i od 2-giej do 4-giej po południu. D-1-2-16225-

Trzy Kolonje we wsi Wielka-Wola, pod Warszawą położone, a mianowicie Nrami 102/252 i 104/255 mające urządzoną hypotekę i Nr 294/584 niehypotekowaną, należące do Sukcesorów Józefa Kaszyńskiego, w dniu 1 (13) Lipca 1880 r., o godzinie 10 rano, w wydziale IV Warszawskiego Sądu Okręgowego, w drodze działów, przez publiczną licytację sprzedane zostaną. — Blizsze warunki sprzedaży przejrzeć można w kancelarii Komisarza Sądowego W-go Krasuskiego, pod Nrem 23 przy ulicy Długiej i u W-go Więckowskiego, Adwokata przysięgłego, pod Nrem 10 przy ulicy Leszno, w Warszawie. D-16233-1-1

Potrzebne są Kursa Medyczne ze wszystkich przedmiotów 1 i 2 kursu, czytelnie pisane. Mający takowe raczą się w krótkim czasie zgłosić na Plac S-go Aleksandra Nr 7 domu, mieszkania 10. D-16249-1-3

Z powodu nagłego wyjazdu OSTATNI DZIEŃ WYPRZEDAŻY, za niskie ceny: Szafa jesionowa do sukien, rozbitana, za rs. 18; Biurko mahoniowe rs. 20; Komoda rs. 5; Lustro dwa w złotych ramach, starożytne, po rs. 10; Figury cztery łokcie wysokości, za rs. 6; Wieszadło; Zegar sejenny; Taca duża; Koszyk do ciast i podstawki platerowane i inne sprzęty gospodarskie; Garderoba damska nowa i używana. — Ulica Chłodna Nr 19, mieszkanie 11. D-16257-1-1

Bardzo tanio! Jest do sprzedania z powodu wyjazdu Fortepian o 7-miu oktavach, w dobrym stanie, fabryki Kralla & Seidlera, oraz Garnitur Mebli palisandrowych. — Blizsza wiadomość: ulica Stare-Miasto Nr 17, mieszkania Nr 21. D-16201-1-3

Kapelusze Męskie, Filcowe miękkie i twarde, po 3 Rs. i po 4 Rs. wyprzedają się w magazynie krajowej Fabryki Filców, ulica Wierzbowa, naprzeciw Teatru. D-7-12-15649-

Do sprzedania we wsi Rokotowie pod Sochaczewem 100 Macior młodych, zdalnych do chowu. — Wiadomość na miejscu. D-1-3-16231-

KROWA do sprzedania z powodu braku miejsca. — Wiadomość u Stolarza, ulica Gnojna Nr 11. D-1-2-16227-

Jest do sprzedania Pianino, fabryki Kralla i Zeidlera, oraz FORTEPIAN o 7-miu oktavach, z całym blatem, krótki, używany. — Senatorska Nr 6, u Fortepianisty. D-1-3-16206-

Do sprzedania 1,000 centnarów Koniczyny, pięknej i pogodnie zebranej, częściowo lub w całości. — Blizsza wiadomość w Skrocinie, u administratora dóbr Falenty. D-1-3-16237-

MAGAZYN MEBLI przy ulicy Bielańskiej Nr 8, zaopatrzony w znaczny wybór Mebli krajowych i zagranicznych i sprzedaje po cenach tanich, z któremi się polecam. — A. Mursztyn. D-6-12-16679-

SZYŃK narożny i trzy obszerne pokoje do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość u Właścicieli domu Nr 5, przy ulicy Waiłow. D-1-3-16205-

Po cenie fabrycznej różne Meble i do sali jadalnej, dębowe. — Łazienki Kurca, nad Wisłą Nr 2, u stolarza Pawła Majchrzaka. D-1-3-16229-

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę Meble!!! orzechowe, bardzo mało używane, Garnitur brokatela kryty, 2 Szafy rozbitane, Szafka do bielizny, Garnitur francuski, para Łóżek, Szeszlong skórą kryty, Biuro o 5 szufladach, Stolik do kart, Lustro, Kredens orzechowy, szabowany i Tualeta damska. — Ulica Chmielna Nr 62a; trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na prawo. Nr 7 mieszkania. D-1-3-16240-

Są do sprzedania 2 Garnitury Mebli urzędowej roboty, oraz szeslong, sofa turecka, kozeta, toalety i t. p., za nader przystępną cenę. — Wiadomość: przy ulicy Elektońskiej Nr 15. Stróż wskaże. D-16182-2-6

Do sprzedania Warsztat Introligatorski, oraz Maszyna do szycia, nożna, fabryki Pollaka i Schmidta, w dobrym stanie. — Ulica Aleksandra Nr 11, naprzeciwko Sewerynowa, mieszkania Nr 7. D-16088-3-3

Są do sprzedania za cenę przystępną 3 Garnitury Mebli, silnie zrobionych, oraz Sofa i Materace, u Tapicera, Leszno Nr 19. D-1-6-16256-

W nowo utworzonym Warsztacie Tapicerskim, przy ulicy Elektońskiej Nr 14, jest do sprzedania Garnitur Mebli

nowy, orzechowy, brokatela kryty; drugi mahoniowy urzędowej roboty. Przytem wykonywa wszelkie obstarunki w zakresie Tapicerstwa wchodzące, po najprzystępniejszych cenach i na oznaczony czas. D-16204-1-3

SZAFY długości 10k. 10 i Gabliota długości 10k. 5 użyteczne do magazynu galanterijnego, lub Składu Win, są do nabycia za cenę przystępną w Składzie A. Chodowieckiego, plac Teatralny Nr 7. D-2-3-15982

Do sprzedania lub zamiany na dom, FOLWARK w blizkości Warszawy, wiosk 16, przy jednej z kolei, bez serwitutów, na korzystnych warunkach. — Wiadomość u Sokołowskiego, Miłdowa Nr 2, od 4 do 6. D-16083-2-3

POKÓJ do wynajęcia każdego czasu na bardzo przystępnych warunkach dla osoby młodej pociężskiej. — Wiadomość w Kiosku róg Alei Jerozolimskiej i Nowego Świata pod lit. H. W. D-15889-3-3

Trzy Pokoje na dole, z osobnym wehodem, meblami, fortepianem, pościelą, samowarem i usługą, są do wynajęcia. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. Krasińskich, mieszka Nr 28. D-15426-3-8

Są do wynajęcia eleganckie TRZY POKOJE z przedpokojem, alkowa, i kuchnią, dwoma wejściami, oraz 2 Pokoje, przedpokój i kuchnia. Rozkład doskonały. — Wiadomość na miejscu, Siłska Nr 34. D-8-8-15268-

Do wynajęcia od 8-go Lipca na parę miesięcy Pokój na parterze, od frontu, o 2 oknach, z osobnym wejściem, na żądanie może być z usługą i ze stołem. — Ulica Pańska Nr 2, mieszkania Nr 1. D-2-2-16126

LOKAL na 1-m piętrze, składający się z 4-ech pokoi z balkonem, kuchni, 2-ech piwnic, komórki i góry oddzielnej; do najęcia od św. Michała, przy ulicy Tamka Nr 13, dom Stalewskiej. D-1-3-16235-

Potrzebny od 8-go Sierpnia JEDEN POKÓJ przy rodzinie, bez mebli, za rs. 6. — Oferty uprasza się zostawić pod liter. E. H, w kancelarji Redakcji Kurjera Warszawskiego. D-1-2-16230-

Akuszerka M. F. Przyjmuje Osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. — Stare-Miasto Nr 21, drugie piętro, od frontu. D-15986-2-0

Dwa obszerne Pokoje z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i górą wspólną, na 1-m piętrze, z widokiem na ogród, z powodu wyjazdu zaraz do wynajęcia, lub od św. Michała r. b., za rs. 180 rocznie, przy ulicy Chmielnej Nr 53/1550a. D-2-3-15944-

W dniu 30 Czerwca r. b., Zginęła SUCZKA charciczka pokojowa Lewretka, koloru hawana, poznać ją, że miała kiedyś złamaną nóżkę przednią. Kto takową odprawi na ulicę Żorawia Nr 7, otrzyma rubli trzy nagrody. D-15964-2-2

Do odstąpienia na dogodnych warunkach od 8-go Lipca r. b. 3 Pokoje i kuchnia z dwoma wejściami, suche, położone od frontu ulicy, mające się zupełnie odświeżyć. — Wiadomość: Grzybowska Nr 8, mieszkania Nr 4. D-3-3-16697

Do wynajęcia od 1-go Sierpnia r. b. POKÓJ frontowy, umeblowany, z usługą, ze stołem lub bez. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 77, mieszkania Nr 3. D-3-3-15792

U Akuszerki jest Pokój osobny, z wszelką wygodą, dla osoby mającej odbyć słabość. — Ulica Elektońska Nr 10 nowy. D-3-3-15773

POKÓJ duży, do odnajęcia każdego czasu, z meblami, usługą, samowarem lub bez. — Zielna Nr 13, mieszkania 18, 2-gie piętro. D-3-3-15857-

U Akuszerki A. J. Osoby spodziewające się słabości, lub przyjeżdżnie na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym Pokoju. — Nowy-Swiat Nr 36. D-2-4-16100-

POKÓJ kawalerski, ze wspólnym przedpokojem, jest do wynajęcia przy ulicy Złotej Nr domu 23, mieszkania 5. D-3-3-15829-

Letnie Mieszkanie w Grodzisku, obok parku, Villa sama w sobie, za umiarkowaną cenę, zaraz do wynajęcia. — Wiadomość u Zegarmistrza, Elektońska Nr 6. D-15648-4-6

Różne Lokale do wynajęcia zaraz, przy ulicy Leszczyńskiej pod Nrem 7, dwa Pokoje i Kuchnia, na 2-m piętrze; Pokój i kuchnia, na dole i na 1-szem piętrze. — Wiadomość na miejscu. D-16073-2-4

POKÓJ dla osób spodziewających się słabości, za bardzo przystępną cenę. — Mama jest do wzięcia bez długu u Akuszerki Bandtke. — Ulica Krucza Nr nowy 13 litera A. B. D-3-3-15854-

Sklep z Mieszkaniami na Szyńku, lub Bawarję, do wynajęcia zaraz, w razie żądania urządzi się od ulicy weranda, a w podwórzu altana. — Wiadomość w Kancelarji Loterji, Bagno, wprost Świętokrzyskiej. D-16015-3-3

Do odstąpienia Letnie Mieszkanie w Grodzisku w parku, składające się z 3-ech pokoi, kuchni i werandy, na parterze, oraz obszernego pokoju na 1-m piętrze. — Wiadomość: Świętojerska Nr 24 w składzie kapeluszy. D-3-3-16758-

Sklep wiktualów jest do odstąpienia z powodu śmierci Właściciela. — Wiadomość w kiosku, róg Długiej i Bielańskiej. D-3-3-16012-

Zaraz do wynajęcia umeblowany POKÓJ (salonik), z przedpokojem i z pięknym widokiem, za umiarkowaną cenę. — Wiadomość: ulica Smolna Nr 7, mieszka 6, albo u stróża. D-1-2-16220-

Od św. Jana do wynajęcia LOKAL składający się z 4-ech lub 3-ech pokoi, kuchni, piwnicy, komórki i góry wspólnej, przy ulicy Rybaki Nr 14. — Wiadomość u Rządcy na miejscu. D-25-0-10994-

Do wynajęcia w każdym czasie 5 Pokoi, przedpokój i kuchnia z wodociągami i wygodką, za rs. 480, 2 Pokoje, przedpokój i kuchnia z wodociągami, za rs. 210, 2 Sklepy obszerne

z mieszkaniem, lub bez takowego, na Cukierni, Kawiarni, Restauracji i t. p. — Wiadomość na miejscu, Marszałkowska Nr 29. D-15831-3-3

Sklep Norymberski z Dystrybucją, jest do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Bednarskiej, w domu pod Nr 7. D-3-3-15873-

Z powodu słabości zdrowia SKLEP z mieszkaniem, na przynajmniej ulicy, w którym odbywa się sprzedaż Rozmaitości potażonej z Dystrybucją. — Wiadomość w Mydlarni, Trębacka Nr 9. D-16035-2-3

Sklep Wiktualów do odstąpienia w każdym czasie. — Wiadomość na miejscu, przy rogu ulicy: Krochmalnej i Zelaznej Nr 32, po schodkach. D-3-3-16038-

Z powodu nagłej zmiany interesów rodzinnych, jest do sprzedania SKLEP WIKTUALÓW w każdym czasie, egzystujący od kilkudziesięciu lat, w dobrym miejscu. — Ulica Pańska Nr domu 52. D-1-3-16243-

SKLEP do odstąpienia i wynajęcia, z urządzeniem zdunskim i figurami, lub bez urządzenia, może być z mieszkaniem, przy ulicy Królewskiej Nr 3. D-1-3-16198-

Z przyczyny wyjazdu na kurację, jest do odstąpienia Sklepik Wiktualów, przy ulicy Chłodnej Nr 50, wiadomość w sklepiku. D-1-3-16223-

ZEGAREK złoty angielski, mogący być w biegu zatrzymywany, którego skazówka sekundowa robi trzy uderzenia na sekundę, zdany dla inżynierów, astronomów, artylerzystów. Do sprzedania za 200 rubli. — Ulica Grzybowska Nr 29, mieszkania Nr 1, zrana do godziny 9, po południu od 4 do 6. D-16238-1-3

Nagrody rs. 4. Dnia 4 Lipca, w Niedzielę, przechodząc ulicą Długa, zginęła Obrączka złota, z literami M. S. roku 1878. Laskawo znalazca rzezy zwrócić takową na ulicę Bielańska pod Nr 6, do szynku. D-16236-1-1

Nagrody rs. 3. Zaginął wyzeł Ponter, koloru białego, z złotymi literami. Uprasza się o odprawienie na ulicę Twarda Nr 24, do handlu win i towarów kolonialnych. D-16218-1-3

Skradzione zostały Rutkowskiemu, w Zdaniu w powiecie Radomskim Listy Zastawne ziemskie z r. 1869, po 250 rs. Nr 081818, 082065. Ostrzega się panów bankierów, by takowych nie nabywali. — Wiadomość prosi się udzielić p. Grudzińskiemu, w kładzie Głównym J. Rosenblum, w Warszawie. D-16259-1-1

Zgubiony został Taion bez Kuponów, od listu, na rs. sto 50% Pożyczki Premjowej, z r. 1864, z wygraniem Serji 16747 Nr 21. D-16072-3-3

Nagrody rs. 5. Dnia 24 Czerwca uciekła Papuga szara, kto da znać o niej do Składu D. Lange, na ulicę Długa Nr 32 otrzyma powyższą nagrodę. D-15833-3-3

Do sprzedania za przystępną cenę Wyzeł Ponter. Ulica Brzozowa Nr 15, u właściciela domu D-16097-3-3

Dozwoleno Cenzurou